Nr. 198. Piątek, 29 Sierpnia 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie** . . .	**24 K**	**ćwierćrocznie** . .	**8 K**
półrocznie . . .	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie.** . .	**12 K**	**miesięcznie.** . .	**2 K**

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4** K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Władysława Niewolańskiego i Włodzimierza Kruszelnickiego, praktykanta sądowego Józefa Maryana 2-ga im. Strusiewicza, kandydata adwokatury Leona Chomińskiego, praktykantów konceptowych skarbu: Stanisława Cetisa, Stanisława Jana 2-ga im. Szajnera, praktykanta sądowego Józefa Tomasza 2-ga im. Kapustyńskiego, praktykantów konceptowych skarbu: Zygmunta Kazimierza 2-ga im. barona Gozdawę Gostkowskiego i Mikołaja Stefanickiego, tudzież praktykantów sądowych: Michała Harasewicza, Antoniego Jarosława 2-ga im. Szymańskiego, Emila Fidyka, Józefa Konaszewicza, Jana Atanazego 2-ga im. de Schilling-Siengalewicza, Alfreda Michała 2-ga im. Biłyka, Juliusza Emila Wojtowicza, Teodora Kuchtyna, Józefa Wydrę, Juliana Stefana Strusiewicza, Włodzimierza Balickiego, Wincentego Antoniego 2-ga im. Skrzywana i Jana Dołhija.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 sierpnia.

Zmiana na stanowisku ambasadora angielskiego u Najw. Dworu w Wiedniu.

Angielski ambasador u Najw. Dworu w Wiedniu sir Fairfax Leighton Cartwright ustąpił ze swego stanowiska.

Od dłuższego czasu już wiedziano, że angielski dyplomata, znużony długoletnią pracą, tęskni do wypoczynku, a jednak w kołach wiedeńskich z ubolewaniem przyjęto wiadomość o jego ustąpieniu, gdyż pomimo wszelkich przeciwności zaskarbić sobie musiał nad Dunajem powszechną sympatyę.

A były to niezwykłe czasy, gdy b. poseł monachijski, w którego zdolnościach Edward VII. wielkie pokładał nadzieje, otrzymał polecenie reprezentowania W. Brytanii w Austro-Węgrzech. Cartwright przybył nad Dunaj, gdy hr. Aehrenthal, wówczas jeszcze baron, energicznie nadał nowy zwrot polityce Austro-Węgier i starą stolicę Habsburgów uczynił ogniskiem polityki międzynarodowej. Otworzyły się nowe horyzonty dyplomacyi; w kancelaryach dyplomatycznych stwierdzono, że wystąpił silny partner, który śmiałą ręką prowadzi nawę Austro-Węgier przez flukta międzynarodowej polityki.

Najświetniej zadokumentował hr. Aehrenthal swe niepospolite zdolności dyplomatyczne podczas przesilenia aneksyjnego. Poruszenie wstrząsnęło całą Europą; przeciwieństwa dwu grup mocarstw, tak silnie zaostrzone wskutek polityki króla Edwarda, zmierzającej wyraźnie do osaczenia Niemiec, wytworzyły duszną atmosferę i zdawało się już, że wybuchu wojny powszechnej niepodobna będzie zażegnać.

W tych to niebezpiecznych czasach objął Cartwright ambasadę wiedeńską. Czekały go tu trudne i ciężkie zadania. Nowy kurs angielski, ścisła przyjaźń z Francyą i Rossyą, nakazywały nowemu ambasadorowi zająć bardzo niemiłe wobec polityki hr. Aehrenthala stanowisko. Opinia publiczna Anglii zwracała się gwałtownie przeciw Austro-Węgrom. Rozwiała się w niwecz dawna przyjaźń austro-angielska. Ale Cartwright osobistymi przymiotami i talentem dyplomatycznym potrafił tak ukształtować swe stosunki w Wiedniu, że mimo sprzeczności stanowisk Monarchii i W. Brytanii, tej ostatniej reprezentant spotykał się wszędzie z sympatyą i szacunkiem. W najcięższym momencie przesilenia aneksyjnego dokładał ambasador angielski usilnych starań, by sprawa mogła być załatwiona pokojowo; jakoż niemałą jest jego zasługą, że w Londynie pohamowano zbyt gwałtowny rozmach.

Pokój ocalał. Aneksya została przeprowadzona, jednak materyał wybuchowy wzmógł się, rozgoryczenie i nieufność wzrosły i przez długi czas nie było dnia spokojnego dla dyplomacyi. Dla Cartwrighta były to przykre czasy. Gorącą sympatyę żywiąc dla Wiednia osobiście, najchętniej byłby wyciągnął rękę do uścisku, a jednak musiał uporczywie stać na stanowisku antagonisty. Dopiero w ostatnich miesiącach uzyskał sposobność okazania, że nierównie chętniej byłby odgrywał rolę pośrednika, łagodzącego antagonizmy, aniżeli rolę zasadniczego przeciwnika, jaką narzuciła Cartwrightowi polityka Greya.

Nigdzie chyba w Europie nie obsypywano angielskiego ambasadora tylu, co w Wiedniu, objawami uznania mimo, że Austro-Węgry na reunionie ambasadorów w Londynie musiały krok po kroku zdobywać sobie teren.

Przebywszy wszystkie fazy kampanii, jednej z najcięższych, jakie miała do pokonania dyplomacya europejska nowej doby, ustępuje sir Fairfax Cartwright ze swego urzędu.

Sytuacyę pozostawia on znacznie rozjaśnioną; ustępuje wśród przebłysku lepszych widoków, co w znacznej części jego właśnie jest zasługą. Obejmował urząd, gdy stosunki pomiędzy Austro-Węgrami a Wielką Brytanią były bardzo naprężone, ustępując zaś ma to zadowolenie, iż stosunki owe odzyskały swój normalny charakter przyjaźni.

Sir Fairfax Cartwright przez 4 i pół roku pełnił obowiązki ambasadora u Najw. Dworu; wręczył swe listy uwierzytelniające Najj. Panu w grudniu r. 1908. W służbie dyplomatycznej pozostawał Cartwright od r. 1881. Jako sekretarz legacyjny należał kolejno do składu ambasad i poselstw w Berlinie, Sztokholmie, Teheranie, Madrycie i Wiedniu.

Następnie pełnił obowiązki w Rzymie, Meksyku i Lizbonie. Od roku 1906 do 1908 fungował jako poseł w Monachium.

Następca Cartwrighta sir Maurice William Ernest de Bunsen zawiaduje od roku 1906 ambasadą w Madrycie. Służbę dyplomatyczną rozpoczął w roku 1877, a pełnił ją między innemi w Tokio, Syamie, Konstantynopolu, Paryżu i Lizbonie.

Cesarz Wilhelm II. w Poznaniu.

Jak z depesz wiadomo, zawitał cesarz Wilhelm II. do Poznania. We wtorek, d. 26 b. m., o godzinie 7·30, zajechał na dworzec poznański osobnym pociągiem, do którego przyczepiono wagon salonowy dla bawarskiego regenta księcia Ludwika. W chwili przyjazdu dano 33 strzałów armatnich z fortów zachodnich. W pawilonie cesarskim na dworcu, niedawno wykończonym, oczekiwali: następca tronu, inni członkowie domu królewskiego, dalej komenderujący generał i komendant miasta, oraz naczelny prezes.

Cesarz odjechał zaraz automobilem do zamku, to samo uczynił regent bawarski, który tam zamieszkał.

Wszystkie ulice w okolicy zamku zamknięte były dla komunikacyi. Porządku pilnowała liczna policya poznańska i berlińska.

Przed południem odbyła się parada w Ławicy, po której nastąpił uroczysty wjazd cesarza do miasta aż do zamku. Pogoda nie sprzyjała.

Cesarzowa przybyła do Poznania o godzinie 4 po południu. Na dworcu oczekiwali jej przyjazdu trzej synowie, wyżsi urzędnicy cywilni i wojskowi, między nimi naczelny prezes, prezydent policyi i prezydent kolejowy. Cesarzowa przy powitaniu odznaczyła rozmową naczelnego prezesa. Wśród okrzyków odjechała pojazdem do zamku.

Wieczorem o godzinie 7 odbył się na zamku obiad, na który zaproszono 180 osób wojskowych.

We środę, dnia 27 b. m., o godzinie 11 przed południem udali się cesarstwo do odnowionego ratusza, gdzie przyjęły ich władze miejskie. Starszy burmistrz dr. Wilms wychylił na zdrowie cesarza kielich i wzniósł okrzyk „Hoch!"

Cesarz odpowiedział mową, którą zakończył następującemi słowy: „Oby po wsze czasy dom ten był rozsadnikiem zgodnej myśli obywatelskiej i prawdziwej miłości ojczy-

---

16)

Anatol Krzyżanowski.

PROMIEŃ BOŻY.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Siostra patrzyła na nią długo i bacznie.

Zapadła chwila milczenia.

Szły wśród gajów aromatycznych pinij i platanów, wąską ścieżką, pnącą się ślimakiem ku górze.

Pani Hanna zatrzymała się chwilę.

— Nie poznaję cię, Zosiu. Ty, taka zawsze zrównoważona, spokojna, wybiegasz jednak, marzeniem i wolą, ku krańcom niedostępnym dla mocy człowieczej?

Dziewczę uśmiechnęło się zagadkowo.

— Cóż chcesz? Rozmarzyłam się w tej Capui lenistwa i miękkiego czaru. Tam, w domu, w Krzewinie, ściśle określone, pożyteczne zajęcia, zabierają mi każdą chwilę. Tu duch bieży, dokąd chce. Naprożno narzucałabym mu jakieś pęta, lub choćby prawomyślną busolę. *Dolce far niente* podnieca ruchliwość i lotność myśli, jak ptak wolnej i niepochwytnej.

— I ptaki dają się obłaskawić.

— To też i myśl moja umie być bardzo przyziemną, obwarowaną zasadami. Wiesz, iż wychowano nas w atmosferze, która nie zna kompromisów, proteguje zaś jedno tylko prawo, jeden dogmat, a imię jego: obowiązek.

— Czy bierzesz to za złe?

— Broń Boże! To kanon i mego życia, kanon, przed którym biję czołem. Nie sprzeniewierzę mu się nigdy. Ale niemniej, młodość ma swoje prawa... Nęci mnie artyzm i piękno wszelkie; pociąga czasem fantazya, ciekawość poznania innych ludzi, innych środowisk, zasad i przekonań. Zaciekawia mnie każda dusza ludzka, jako świat w sobie zamknięty, a dla mnie nieznany.

Zakręt ścieżki odsłonił przed niemi nagle, poniżej już zostawione, bajecznie kolorowe, w kwiatach tonące Lugano. Jak uśmiechnięta, dumna z piękności zalotnica, przeglądało się ono w błękitnej, zwierciadlanej tafli jeziora. A dalej, jak okiem sięgnąć, słała się zielenią, źfalowała winnicami przecudna równina lombardzka.

Obie siostry zamilkły, oczarowane.

— Czy rozpoznajesz ztąd Cassarate? — przerwała ciszę Zofia.

Pani Hanna ręką po oczach przesunęła.

— Nie. Ujrzawszy bowiem te wysmukłe topole włoskie, na skraju miasta, duszą i wzrokiem do nich tylko przylgnęłam. Przypomniały mi swoje rodzone siostrzyce, w alei topolowej w Bożewie; przywiodły na pamięć dom, męża i synka.

— Widzisz Haniu, twoje życie, jak całość skończona, w nich się zamyka, do nich każdem drgnieniem serca powraca. Moje zaś, wszystkiego jeszcze czeka od przyszłości; ztąd takie ciekawe nowych światów i ludzi nieznanych.

Szafir jej oczów pociemniał i brylantami rozbłysnął. Rozmarzenie słodkie objęło rysy, ręka zaś wyciągnięta, zakreśliła bezwiednym, a pełnym wdzięku ruchem, półkole nad czarownym, u stóp jej leżącym krajobrazem.

— Hej, hej, miły Boże! — rzuciła jak hejnał dziękczynny — jakiż świat ten piękny, a moc życia cudna i upajająca!

Urwała z pół otwartemi ustami. Tuż przed nią wyłoniwszy się widocznie z załamu ścieżki stanął nagle mężczyzna, wytwornie ubrany, o powierzchowności człowieka najlepszej sfery. Zaskoczony hymnem jej na cześć życia i cudnej jego mocy, zamiast zwrócić oczy na panoramę miasta i dal, biegnącą w nieskończoność, utkwił wzrok płomienny, w smukłej postaci westalki, nawkroś dziewiczej i zjawiskowej, w białej swej szacie, westalki, która z rozpromienionem spojrzeniem, a natchnionym głosem pieśń tę nad pieśniami w przestrzeń rzucała.

Spotkanie się spojrzeń ich, trwało sekundę zaledwo.

Ciemne rzęsy opadły na szafir źrenic. Mężczyzna zdjął kapelusz i nisko pochylił głowę; odebrawszy zaś wzamian dwa lekkie ukłony, wyprostował się i zniknął na załamie ścieżyny, pnącej się wśród pinij i platanów, ku malowniczym willom, rozsianym na stokach góry. Wyżej przyczepione, jak gniazda orle, do skalistych na pozór złomów, panowały one nad jeziorami Como i Lugano, dając rzut oka z jednej strony na Alpy Szwajcarskie, na drogę ku Chiasso, Monzy i Medyolanowi; z drugiej, na dolinę Cassarate i trakt wiodący do Bellinzony.

Wśród obu pań zaległa chwila milczenia. Każda goniła myśl swoją. Pani Bożewska zapatrzona w błyszczące wieże katedry lugańskiej; westalka w białej szacie śledząca ze wzrokiem w przestrzen utkwionym, jakiś nieuchwytny obraz na dnie własnej duszy.

— Dlaczego ten pan złożył tak głęboki ukłon? Czy to kto ze spotkanych w Nizzy znajomych?

— Nie sądzę. Poprostu chciał zapewne przeprosić w ten sposób, że nagłem ukazaniem się przestraszył nas poniekąd. Zresztą, widziałam go dziś przy *table d'hôte,* w pensyonacie, co, według przyjętego tu zwyczaju, upoważnia do zamiany ukłonów.

Zająwszy ławeczkę, ustawioną na samym cyplu urwiska, pod koroną bujnego platanu, milczały czas dłuższy. U stóp ich, szeroką panoramą objęty, roztaczał się jeden z najpiękniejszych widoków alpejskich.

Amfiteatralnie nad samym brzegiem jeziora rozłożone, w modrej jego fali po tysiąc razy odbite, piętrzy się do około zatopione w bukietach kwiatów, wille prywatne, pałace, pałacyki i gmachy publiczne, przeświecające wśród zieleni białym marmurem ścian swych, lub posągów, zdobiących ogrody i fasady. Od przedmieścia Paradiso, z jednej strony i Castagnoli, rzuconej na przeciwległym brzegu, przez Cassarate, biegło wszystko ku Lugano Centrale, którego część dawna, starożytna, jest wiernym do dziś dnia obrazem średniowiecznych miast włoskich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zny. Wtedy ci, którzy w nim działają, mogą być pewni mej ojcowskiej pieczy, której symbolem jest królewska korona, zdobiąca wysokie wieże tego domu. Wnoszę puhar napełniony niemieckiem winem i piję je na pomyślność i rozwój mojej rezydencyi Poznania".

Cesarzowa udała się następnie do zamku, a cesarz do oficerskiego kasyna strzelców.

Cesarzowa Augusta Wiktorya w sali przyjęć zamku przyjmowała wczoraj damy towarzystwa poznańskiego. W świcie były następczyni tronu i ks. Mechtylda Czartoryska.

O godzinie 7 wieczorem odbył się w zamku obiad galowy.

Podczas obiadu wzniósł cesarz toast następujący: „W imieniu mym i cesarzowej witam panów serdecznie i cieszę się, że tegoroczne manewry sprowadziły mię na kilka dni do waszej prowincyi. Szczególną radością przyjmuje mię fakt, że zaproszenie me na te manewry przyjął ks. regent bawarski Ludwik. Korzystam ze sposobności, aby podziękować całem sercem za życzenia, jakie nadeszły z okazyi mego 25-letniego jubileuszu panowania w tej prowincyi. Dziś rano poświęcona została w tym zamku kaplica ewangelicka ,uzupełniająca tę wspaniałą budowę. Oby i ta prowincya powiększyła budowę naszej niemieckiej ojczyzny, a mieszkańcy jej ożywieni miłością do wspólnej niemieckiej ojczyzny i wiernością dla cesarza, przywłaszczyli sobie wszystkie zdobycze kultury niemieckiej. Dobro tej prowincyi zawsze leżeć mi będzie na sercu i zawsze dbać będą o jej rozwój".

Zjazd katolicki w Lublanie.

W ubiegłą niedzielę rozpoczął się w stolicy Slawonii, w Lublanie, zjazd katolicki, chorwacko-słoweński. Na zaproszenia komitetu zjazdowego udało się do Lublany także liczne grono Polaków ze wszystkich dzielnic Polski.

Zjazd rozpoczął się uroczystym pochodem, w którym uczestniczyło z górą 20.000 osób.

Polacy wystąpili w grupie, mającej przedstawicieli wszystkich stanów. Znajdowali się wśród nich książę Sapieha, hr. Roger Łubieński, prof. August Sokołowski, ks. dr. prof. Zimmermann. Czesi reprezentowani byli przez 353 przedstawicieli. Przybyły też deputacye z Ameryki i Egiptu, oraz deputacya chorwacka z Dalmacyi i Bośnii. Niezwykle malownicze wrażenie sprawiała grupa chłopców i dziewcząt w strojach narodowych. Słoweńcy z Karyntyi przybyli w liczbie 600, również w ubiorach narodowych. Zamykała pochód grupa deputacyj z Pobrzeża, Krainy, Styryi w strojach narodowych, grupa stowarzyszeń kobiecych, stowarzyszeń śpiewackich, reprezentantów władz autonomicznych, stowarzyszenia robotnicze, kongregacye maryańskie, przedstawiciele Związku chrześciańsko-społecznego i t. d.

Pochód uformował się w szeregi po 6 ludzi. Wśród pochodu kroczyło 10 kapel. Z wyższego duchowieństwa przybyli: ks. dr. Bauer, Arcybiskup zagrzebski; ks. dr. Pragac, Biskup z Djakowy; ks. dr. Garysz, Biskup z Bianjaluki, Metropolita Gorycyi ks. dr. Indej; Biskup Raguzy ks. Marcelić; Biskup Serajewa, ks. dr. Sanic; Biskup Tryestu, ks. dr. Karlin; Biskup Spalata ks. Glivoje i wielu innych prałatów.

Z dygnitarzy brali udział w pochodzie między innymi: prezydent kraju br. Schwarz, Marszałek dr Sustersicz, wiceprezydent Izby poselskiej w Wiedniu, dep. Pogacnik, ks. Ernest Windischgrätz, ks. Hugo Windischgrätz, członek Izby panów, ks. Władysław Sapieha, przedstawiciele władz wojskowych i w. i.

Pochód kroczył przez przystrojone ulice na „Plac Kongresu". Przed kościołem celebrował Mszę polową Arcybiskup zagrzebski, ks. dr. Bauer.

Uroczystego błogosławieństwa ludowi słoweńskiemu i chorwackiemu udzielił ks. Biskup Lublany, dr. Jeglic.

Następnie prezes komitetu zjazdowego odczytał depesze z wyrazami hołdu do Najj. Pana i do Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda, poczem wszystkie kapele zaintonowały Hymn ludowy, odśpiewany przez rzesze ludności i zakończony okrzykiem na cześć Monarchy.

Z „Placu Kongresu" (pamiętnego zjazdem dwu cesarzy i króla pruskiego po kongresie wiedeńskim), pochód udał się do dziedzińca koszar. Po załatwieniu formalności inauguracyjnych, na prezesa zjazdu wybrano wicemarszałka krajowego, dr. Jankowicza.

Przemówienia inauguracyjne prezesa zjazdu oraz marszałka dr. Sustersicza, były wielką manifestacyą wierności dla Najj. Pana.

Z kolei zabrał głos ks. Sapieha, który imieniem Polaków zaznaczył, że na Kongres w Lublanie stanęli Polacy ze wszystkich dzielnic dawnej Rzeczypospolitej. Dla nas, Polaków — mówił ks. Sapieha — Krzyż był ostoją i znakiem, pod którym staliśmy przez tysiąc lat, znakiem, pod którym walczyliśmy zawsze.

Mowca wyraził radość z powodu, że w Lublanie spotyka się z tem samem ciepłem dla wiary katolickiej. Słowa ostatnie: „Niech żyje idea katolicka słowiańska", spotkały się z burzą oklasków u wszystkich obecnych.

Na trybunę wstąpił jeszcze Biskup z Lublany i odczytał telegram od Ojca świętego z błogosławieństwem dla uczestników Kongresu.

Tak zakończyła się wspaniała manifestacya wielkiej idei katolickiej w ludach słowiańskich!

Z przebiegu obrad zjazdu nie nadeszły jeszcze sprawozdania.

Rossya wobec sprawy bałkańskiej.

Uwagi godną korespondencyę z Petersburga na temat stosunku Rossyi do państw bałkańskich zamieściła berlińska *Vossische Zeitung*.

Druga wojna bałkańska, czytamy tam, zniszczyła gruntownie sympatye Rossyi dla ludów słowiańskich na Bałkanie. Nawet t. zw. zduszenie Bułgaryi nie wywołało w społeczeństwie rossyjskiem widocznego wrażenia. Jest rzeczą charakterystyczną, że słowianofile na swoim ostatnim bankiecie wystąpili przeciwko akcyi specyalnej rossyjskiej, natomiast podniosło się kilka głosów, domagających się, ażeby Rossya bądź co bądź przyszła Bułgaryi z pomocą i poprawiła „wadliwy" pokój bukaresztański z pomocą energicznej interwencyi.

Do tych pism należy przedewszystkiem dziennik kadetów *Riecz*, którego kierownik Miljukow jest najgorętszym przyjacielem Bułgarów wśród polityków rossyjskich. *Riecz* uważa ofiary, które nowy Związek bałkański nałożył na Bułgarów, za nieszczęście nietylko dla Rossyi, lecz także dla całej Europy. Ów dziennik niezmordowanie powtarza, że powaga Rossyi wymaga, aby wystąpiła bardzo silnie na rzecz poprawienia pokoju bukaresztańskiego w kierunku powiększenia terytoryum państwowego bułgarskiego. Ów dziennik między innemi argumentuje, że każde państwo musi od czasu do czasu badać swoje znaczenie i swój wpływ, jeżeli wogóle nie chce zrzec się udziału czynnego w wypadkach politycznych i nie chce wyrzec się powagi politycznej. Te artykuły dziennika kadetów zwróciły uwagę, ale nie zdołały wywołać silniejszego ruchu na rzecz bardziej czynnej polityki Rossyi na Bałkanie. Zapał, żywiony dla Bułgaryi, który był bardzo silny podczas pierwszej wojny bałkańskiej, tym razem zupełnie zniknął. Trzeba atoli przyznać, że surowość, z którą Rumunia, Serbia, a zwłaszcza Grecya podczas rokowań pokojowych występowały przeciwko Bułgaryi, sprawiła, iż niechęć społeczeństwa rossyjskiego, wywołana tą wojną braterską, zwróciła się obecnie przeciwko Rumunii i Grecyi.

Wogóle prasa rossyjska nie szczędzi Grecyi i Grekom silnych zarzutów, a nawet obelg.

Wypadki na Bałkanie osądza teraz Rossya zupełnie inaczej, aniżeli przed drugą wojną bałkańską. Przyszło do wielkiej zmiany w nastroju opinii publicznej. Ta zmiana zaznacza się także w stanowisku, jakie opinia publiczna rossyjska zajmuje wobec wiadomości o utworzeniu nowego Związku bałkańskiego, który ma składać się z Rumunii, Serbii, Grecyi i Czarnogóry. W miesiącach ubiegłych przyjście takiego Związku do skutku powitanoby radośnie. Teraz opinia publiczna rossyjska zachowuje się zupełnie zimno. Dzienniki nie piszą na cześć Związku pochwał i nie podejmują żadnych wysiłków, aby ten Związek skierować przeciwko Austryi.

Wogóle można uczynić spostrzeżenie, że przeciwieństwa rossyjsko-austryackie straciły na zaostrzeniu z chwilą, gdy zmniejszyły się sympatye Rossyi dla ludów bałkańskich. Nikomu nie wpada na myśl, by niepowodzenia polityki rossyjskiej na Bałkanie przedstawić jako tryumf austryacki lub przypisywać je intrygom austryackim. Teraz w Petersburgu pisze się tylko o niepowodzeniu dyplomacyi europejskiej. Dzienniki rossyjskie wzięły zwłaszcza za złe gabinetowi francuskiemu, że w kwestyi miasta i portu Kavalla nie stał po stronie Rossyi. Prasa rossyjska przynosi na ten temat artykuły pełne rozgoryczenia.

Sprawy bałkańskie.

Bułgarya a Turcya.

Wedle *Tempsa* rząd bułgarski udzielił swemu zastępcy Naczowiczowi takich pełnomocnictw, że po jego nieoficyalnych rokowaniach z Portą, będą się mogły teraz rozpocząć rokowania oficyalne. W Sofii wierzą jeszcze w interwencyę Europy, dlatego zwlekają z rozpoczęciem tych rokowań — nadzieje są jednak płonne, bo mocarstwa wyczerpały już wszystkie środki przymusowe. *Temps* donosi dalej, że Naczowicz pracuje nie tylko nad sprawą Adryanopola, ale wogóle nad pokojowem i trwałem ułożeniem się stosunków między obu państwami.

Daily Mail donosi z Konstantynopola: W kołach Porty uważają za rzecz pewną, że sprawa Adryanopola będzie załatwiona w bezpośrednich rokowaniach z Naczowiczem.

Późniejsza depesza tegoż pisma stwierdza, że rokowania między Naczowiczem a Portą tak postąpiły, że sprawa Adryanopola jest już załatwiona, a obecne rokowania odnoszą się do ściślejszego porozumienia Bułgaryi z Turcyą.

Daily Graphic radzi Bułgaryi, aby weszła w bezpośrednie rokowania z Portą. Bułgarya będzie musiała na razie zachować pokój i czekać lepszej sposobności, nie ulega bowiem kwestyi, że prędzej czy później Bułgarya otrzyma nie tylko Adryanopol, lecz także dalsze obszary.

W poinformowanych kołach politycznych obiega pogłoska, że ostatnie sprawozdania petersburskiego ambasadora tureckiego opiewają korzystnie. Jego zdaniem nie ma już mowy o wojskowej akcyi Rossyi. Istotnie ambasador Giers zażądał od wielkiego wezyra tylko cofnięcia wojsk poza Maricę, a nie opróżnienia Adryanopola. Wielki wezyr oświadczył, że wojska będą cofnięte na lewy brzeg Maricy. Tylko w Dimotice zostaną wojska tureckie, celem ochrony bezpośredniego połączenia kolejowego Konstantynopola z Adryanopolem.

Serbia po wojnie.

Główna kwatera serbska zwinięta będzie w sobotę. Rezerwiści pierwszego i drugiego powołania rozpuszczeni zostali wczoraj.

Demobilizacya ukończona będzie za 10 dni.

Po ustaleniu granicy serbsko-czarnogórskiej ukaże się ukaz królewski w sprawie aneksyi zabranych obszarów.

---

75)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

CZĘŚĆ DRUGA.

IV,

Podejrzenia.

(Ciąg dalszy).

„Za każdym razem, gdy mu wspominałem o dziecku, adwokat mi odpowiadał: trybunał przyzna panu zapewne prawo posiadania jej przez sześć miesięcy, ale na drugich sześć miesięcy pozostawi ją przy matce.

„Sześć miesięcy przy matce!... to znaczy całe pół roku, w ciągu którego ta kobieta będzie robić co tylko można, aby odwrócić dziecko odemnie! Sześć miesięcy, w czasie których dzień i noc nie opuści mnie ta myśl, że dziecko całkowicie odrywa się odemnie!

„Jak można urobić naturę za pomocą dwóch sprzecznych z sobą kierunków?... W jaki sposób nauczyć odróżniać dobre od złego, to dziecko, pozostające pod dwoma sprzecznemi wpływami?

„Nie chciałem się na to zgodzić, lecz mój adwokat zapewniał mnie jeszcze wczoraj, że nie będzie inaczej, póki nie miałbym żadnych dowodów przeciw moralności mojej żony.

„Musiałem więc chwycić się nikczemnego środka, którego się wstydzę.

„Opuściłem willę Sans-Souci, przyjechałem do Paryża i udałem się do pewnej agencyi, nie mając jednakże odwagi powiedzieć o co właściwie mi chodzi. To też wiadomości, które otrzymałem, były bardzo ograniczone.

„W krótkim przeciągu czasu dowiedziałem się o jej miejscu zamieszkania i dnia pewnego, z pomocą jednego z agentów, znalazłem się wobec kobiety, która nosi moje nazwisko.

„W żałobie! Była w żałobie!

„Ani na chwilę nie przyszło mi na myśl, że owe krepy były żałobą po biednej mojej pieszczoszce. A jednak tak było!

„Spotkanie ze mną onieśmieliło panią Farjeol.

„Byliśmy niedaleko mego hotelu; zmusiłem ją, by tam weszła i tutaj, Armando, w tym pokoju, w którym piszę do Ciebie, po półgodzinnej dyskusyi, rzekła mi:

„Twoja córka?... Ona nie żyje!

„Nie żyje dziecko moje ubóstwiane!...

„Cóż mi pozostaje do czynienia?

„Armando, gdyby żyło moje biedne dziecko, ona, ty i ja, może zażylibyśmy jeszcze nieco szczęścia. Podałbym ci rękę, błagając, żebyś w nią dłoń swoją złożyła i zgodziłabyś się, nieprawdaż, bo jesteś pełna poświęcenia, a ja jestem nieszczęśliwy, którymby potrzebował twojej szczerej miłości. Przy tobie, wobec potęgi silnego i wiernego twego przywiązania, zapomniałbym o moich nieszczęściach.

„Dziś, niestety! nie mógłbym ci przynieść nic prócz smutków, nie miałbym już siły uśmiechnąć się.

„Miałbym ci ofiarować stroskane serce? Zasmucać ciebie moją boleścią? Miałbym mieć nieustannie na myśli, że moje nieszczęścia nieszczęśliwą ciebie czynią? Nigdy!

„Wolę zdobyć się na nie postanowienie.

„Coby ze mną się nie stało, muszę uczynić rozporządzenie co do mego majątku. Jutro z rana, zobaczę się z notaryuszem.

„Armando, nie mam już na świecie nikogo oprócz ciebie i dla tego pragnę tobie zostawić wszystko co posiadam. Jest to nie wiele, w porównaniu ze szczęściem, jakie pragnąłem ci dać. Będzie jednak dosyć, abyś wspominała czasami o tym, który miał nadzieję, że pomyślniejsze dni będą jego udziałem.

„Sądzę, że nie będę potrzebował czekać, aż separacya będzie zatwierdzona, żeby rozporządzać swoją własnością.

„Serdeczne wyrazy przyjaźni łączę dla Ludwika.

„Tobie oddaję wszystko, co pozostało miłości w mojem sercu, okrytem żałobą.

„Jakób Farjeol".

Panna Engilbert była osobą, która nie lubiła zwierzać się nikomu.

Pozbawiona rodziców, żyjąc samotnie, przyzwyczaiła się ukrywać w sobie wszystkie swoje uczucia i wrażenia.

Jedynym człowiekiem, którego kochała, był Jakób Farjeol. Wszystko, co do niego się odnosiło, żywo ją przejmowało i aby przyczynić się do jego szczęścia, oddalić od niego choćby najlżejszy smutek, gotowa była na wszelkie ofiary.

List Farjeola pogrążył ją w głęboki smutek.

Siedząc w samotności, odczytywała ustępy zwolna, aby dokładnie sens ich zrozumieć.

Była głęboko wzruszona jego wyznaniem i bezinteresownością. Ale na co jej było potrzeba majątku Jakóba? Jej własny wystarczał z chwilą, gdy się wyrzekła wyjścia za mąż; dobrobyt, którego zażywała i który pragnęłaby przelać na dziecko Farjeola, ciężył jej teraz.

Długo bardzo płakała, sama już nie wiedząc, czy płacze nad rozpaczą przyjaciela, czy nad śmiercią dziecka, czy za przyszłością, która raz jeszcze z pod stóp jej się w gruzy usuwała.

Zmartwiona do głębi, siedziała bez ruchu. Energia, która zazwyczaj ją wspomagała, zdawała się ją opuszczać.

Otrętwienie było jednakże tylko powierzchowne.

Jeżeli łzy obficie płynęły, rozumowanie nie zamarło, a serce działało, kilkakrotnie odczytywała list, szukając pomiędzy wierszami wyjaśnień, których Jakób nie udzielił. Z całą pewnością, że ten list był najszczerszym wyrazem zbolałej duszy, ale im pilniej Armanda go odczytywała, tem niedokładniejszy jej się wydawał.

Powiedziała sobie zaraz, że trudno było Jakóbowi, pisząc list, wchodzić w drobne szczegóły, do których kobiety wagę przywiązują, lecz te szczegóły wydawały jej się konieczne.

Armanda chciałaby sobie przedstawić owę scenę pomiędzy mężem a żoną.

Jak się to odbyło?

Czemu zawiadomienie o śmierci nastąpiło dopiero po półgodzinnej dyskusyi?

Przed Armandą rozpościerała się gęsta zasłona, której podnieść nie mogła.

„Jakiem prawem — powtarzała sobie — ta kobieta na swoją odpowiedzialność pochowała dziecko, bez obecności ojca?

W tem zamieszaniu nie dojrzała w niej żadna myśl, ale zastanawiając się i przypominając sobie także burzliwą przeszłość, wkońcu zadała sobie pytanie, czy rzeczywiście ta śmierć miała miejsce, czy może była to nowa zemsta ze strony pani Farjeol.

Odczytała znowu list.

Niestety, jeżeli nosiła żałobę, czyż wolno było wątpić?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sytuacya Bułgaryi.

Z mowy, którą Pasicz wygłosił na uczcie, wydanej przed kilku dniami na cześć Venizelosa, można wnioskować, że Rumunia bardziej jest zbliżona do Serbii, niż do Bułgaryi. Zresztą Rumunia w sprawach, które dla Bułgaryi są kwestyą bytu w przyszłości, będzie chyba przestrzegać postanowień traktatu, który przyszedł do skutku pod jej patronatem. Tego wymaga „prestige“ Rumunii, to zresztą wynika z tylokrotnych oświadczeń gabinetu rumuńskiego, że na Bałkanie musi być utrzymana równowaga sił. W bardzo drobnych kwestyach terytoryalnych Rumunia pozostałaby obojętną, ale donioślejsze zmiany traktatu bukareszteńskiego wywołałyby w Rumunii mobilizacyę. Tak więc od północy groziłaby Bułgaryi nowa inwazya rumuńska, gdyby rząd bułgarski zapragnął siłą zmienić nieco gruntowniej traktat bukareszteński.

Pozostaje od wschodu sąsiadka Turcya. Otóż Turcy prowadzą przeciwko Bułgaryi wojnę bez wypowiedzenia, tem dziwniejszą, że Bułgarya nie bierze w niej udziału. Turcy zapewniają Europę, że nie mają żadnych złych zamiarów, a tymczasem posuwają się coraz dalej, przyczem objawiają ogromny apetyt na tę część wybrzeża morza Egejskiego, która przypadła Bułgaryi. W każdym razie Bułgarya straci znaczną część Tracyi, a chociaż terytorya te przyznał jej traktat bukareszteński, ani Rumunia, ani Grecya, ani Serbia w tym wypadku nie wystąpią w obronie postanowień traktatu i nie będą zazdrośnie strzedz stworzonego przez nie stanu rzeczy. Tak więc od wschodu Bułgarya ma również wrogie sąsiedztwo i jest w zupełności osaczona.

Z Sofii donoszą, że bułgarski minister finansów zamierza podjąć jak najspieszniej pożyczkę 500 milionów franków. W tym celu utworzy się międzynarodowe konsorcyum pod przywództwem bułgarskiego banku narodowego. Największą wagę przywiązują oczywiście do pozyskania targu berlińskiego, ale zamierzony jest także apel do kapitału austryackiego.

Ponieważ greckie wojska i flota otrzymały rozkaz opróżnienia Dedeagaczu dnia 28 sierpnia, konsulowie austro-węgierski, Niemiec, Francyi i Włoch zwrócili się do generalnych konsulatów w Konstantynopolu, aby poczyniono odpowiednie zarządzenia, celem ochrony obcych poddanych, bo po opróżnieniu miasta przez Greków będą oni zdani na łaskę i niełaskę band i baszybuzuków.

Pokój w Grecyi.

Z Aten donoszą: Wczoraj rozpoczęła się rzeczywista demobilizacya, która potrwa około miesiąca.

Królestwo greccy zapowiedzieli się z wizytą na początek września do księstwa Fryderykostwa Karolostwa Heskich. Król Konstantyn na zaproszenie cesarza Wilhelma weźmie udział w wielkich manewrach armii niemieckiej.

Konstantynopol. Na czele misyi, która uda się do Liwadyi, aby imieniem sułtana powitać cara, będzie stał b. ambasador turecki w Wiedniu, Reszyd basza.

Sofia. Ministerstwo wojny zniosło zwyczaj używania żołnierzy jako służących oficerskich. W ten sposób 2000 żołnierzy wcielonych zostanie do właściwej służby wojskowej w szeregach.

KRONIKA.

Lwów, 28 sierpnia.

Kalendarz.

Piątek (29 sierpnia):

Ścięcie św. Jana Ch. — Dadziboga. — Nerykot Obr.

Wschód słońca o godzinie 4·36 rano, zachód słońca o godzinie 6·15 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 22 stopni Cel.

Według doniesienia niektórych dzienników miała generalna dyrekcya monopolu tytoniowego wydać rzekomo zarządzenie, znoszące w fabryce tytoniu w Monasterzyskach dotychczas przestrzegany obchód świąt rzymsko-katolickich, wprowadzając w jego miejsce obchód świąt grecko-katolickich.

Doniesienia te nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy. W szczególności dyrekcya ani nie wydała ani też nie zamierzała wydać żadnych zarządzeń, znoszących obchód istniejących świąt rzymsko-katolickich, będąc daleką od wszelkiej myśli wymagania w te święta od rzymsko-katolickich robotników pracy.

Prawdą jedynie jest, że wbrew dotychczasowej tradycyi, według której fabryka tytoniu w Monasterzyskach była zamknięta także w dniu 4 września (dzień św. Rozalii), który to dzień bynajmniej nie należy do ustalonych świąt rzymsko-katolickich, zastanawiano się nad ewentualnem uznaniem dnia tego za dzień roboczy.

Po wysłuchaniu zdania dyrekcyi fabryki zadecydowała jednakże generalna dyrekcya monopolu tytoniowego na podstawie upoważnienia Ministerstwa skarbu, że praktykowany dotychczas w Monasterzyskach zwyczaj święcenia także dnia św. Rozalii, mimo, że zwyczaj ten jest zupełnie odosobniony, może i nadal być przestrzegany. Co się zaś tyczy święcenia grecko-katolickich świąt, należy zauważyć, że dotychczas fabryka tytoniu w Monasterzyskach była zamykana jedynie w cztery uroczyste grecko-katolickie święta w roku, a to w oba święta Bożego Narodzenia, święto Jordanu i w poniedziałek Wielkanocny, podczas gdy n. p. w fabrykach tytoniu w Winnikach i w Jagielnicy i w urzędzie zakupna tytoniu w Borszczowie, gdzie stosunek rzymsko-katolickich do grecko-katolickich robotników jest mniej więcej taki sam, jak w Monasterzyskach, od dawna jest wolnych od pracy 8 grecko-katolickich dni świątecznych, w fabryce zaś tytoniu w Zabłotowie, w której zatrudnionych jest więcej grecko-katolickich robotników, niż rzymsko-katolickich, praca spoczywa nawet we wszystkie 24 grecko-katolickie święta.

Stosując się do przedstawienia właściwej władzy kościelnej, generalna dyrekcya monopolu tytoniowego uznała za stosowne zrównać w tym względzie regulamin roboczy w fabryce w Monasterzyskach, w której jest zatrudnionych 838 rzymskich katolików obok 379 greckich katolików, z regulaminem zaprowadzonym w fabryce tytoniu w Winnikach, względnie w Jagielnicy i odtąd zamykać te fabryki w ośm największych świąt grecko-katolickich; przybyły zatem cztery nowe dni świąteczne, a to Nowy Rok, poniedziałek Zielonych Świąt, święto Wniebowstąpienia Chrystusa i Przemienienia Pańskiego. Wydając to nowe zarządzenie, kierowała się dyrekcya wyłącznie pietyzmem względem uroczystych świąt katolickich bez względu na obrządek. — O zamierzonem pokrzywdzeniu żywiołu polskiego na korzyść ruskiego w fabryce tytoniu, nie może być zatem mowy.

— **JE. ks. Metropolita hr. Szeptycki,** który, jak donosiliśmy, zachorował w czasie pobytu w Rzymie, przyszedł o tyle do zdrowia, że mógł wyjechać z Rzymu na kuracyę do północnych Włoch.

— **W stanie zdrowia dr. Antoniego Małeckiego** nastąpiło wczoraj dalsze polepszenie. Gorączka spadła do 36·0 stopni. Lekarze mają nadzieję, że chory utrzyma się przy życiu. Natomiast u p. Małeckiej nie znaleziono żadnego polepszenia, stan jej jest bardzo groźny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich i rodzina otrzymują z całej Polski zapytania o zdrowie pp. Małeckich. Lekarze nie dopuszczają do chorych nikogo.

— **Dr. Tadeusz Rutowski,** pierwszy wiceprezydent miasta, powrócił do Lwowa po kilkutygodniowym pobycie zagranicą.

— **Wiadomości kościelne.** Arch. lwowska: Instytucyę kanoniczną na probostwo w Brzozdowcach otrzymał ks. Wojciech Wojtanowski, proboszcz w Mikołajowie. Przeznaczeni na posady ekspozytów: ks. Paweł Surmacz, b. administrator w Czernielowie mazowieckim, do Delejowa; ks. Antoni Matejkiewicz, kooperator w Horodence, do Zadwórza ad Gliniany; administratorami mianowani: ks. Szymon Gajewski, kooperator w Bóbrce, do Mikołajowa; ks. Juliusz Weber, kooperator w Zaleszczykach, do Fürstenthalu; ks. Władysław Żak, administrator w Kocmaniu, do Wyżnicy; przeniesieni na posady kooperatorów: ks. Jan Berestecki, administrator w Brzozdowcach, do Trembowli; ks. Augustyn Boraczek, kooperator w Łoszniowie, do Płazowa; ks. Karol Kołacz, kooperator w Płazowie, do Kaczanówki; ks. Jan Krokowski, kooperator w Kopyczyńcach, do Bóbrki; ks. Piotr Struszkiewicz, kooperator w Tłumaczu, do kościoła św. Elżbiety we Lwowie; ks. Jan Walniczek, kooperator w Podwysokiem, do Gołogór, (ad personam); ks. Jan Zachara, kooperator w Trembowili, do Tłumacza.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na rok 1912/3 I.—IV. klasie pryw. gimnazyum ruskiego Towarzystwa pedagogicznego w Kopyczyńcach, I.—III. klasie pryw. gimnazyum ruskiego Towarzystwa pedagogicznego w Zbarażu, oraz I. klasie realnego gimnazyum dla dziewcząt „Towarzystwa gimn. realnego dla dziewcząt“ w Samborze.

— **Ze sztuki.** Otwarcie zapowiedzianej wystawy „Związku pow. artystów polskich w Krakowie“ w lwowskiem Towarzystwie Przyjaciół Sztuk pięknych nastąpi w najbliższą niedzielę, tj. 31 sierpnia br. o godzinie 10-tej przed południem.

— **Z Towarzystwa „Walki z gruźlicą“.** Wszystkim szanownym ofiarodawcom za łaskawe datki, a tem samem poparcie „Towarzystwa walki z gruźlicą“ jaknajserdeczniej dziękuje prezes *Wiczkowski*.

— **Szkoła pielęgniarska Czerwonego Krzyża.** Na liczne zapytania donosimy, że ogłoszony konkurs na 10 wolnych miejsc w domu pielęgniarskim Czerwonego Krzyża dotyczy wyłącznie osób, które zamierzają poświęcić się pielęgniarstwu chorych zawodowo. Osoby te po ukończeniu dwuletniej szkoły, (która trwać będzie codziennie od 8 rano do 8 wieczorem) i po zdaniu egzaminu rządowego uzyskają uprawnienie do zarobkowania, jużto jako wolno w mieście praktykujące dyplomowane pielęgniarki, jużto jako pielęgniarki zaangażowane w stałym domu pielęgniarskim Czerwonego Krzyża. Niezależnie od tej szkoły pielęgniarskiej zamierza urządzić Czerwony Krzyż jeszcze w tegorocznej jesieni osobny kilkumiesięczny kurs pielęgniarstwa, w którym będą mogły wziąć udział osoby bez przerywania swego zwykłego zajęcia.— Kurs ten jednak nie da w przyszłości prawa do uzyskania uprawnienia wykonywania zawodowo pielęgniarstwa.

— **W zakładzie wychowawczo-naukowym Olgi Filippi** (Lwów Zyblikiewicza l. 8) wpisy do koedukacyjnej szkoły ludowej z pr. publ., do gimnazyum realnego i liceum z pr. publ. i matury rozpoczną się 29 sierpnia.

Kancelarya otwarta codziennie od 11 — 1 i od 4 — 6.

— **Otwarcie składnicy pocztowej w Bratkowicach.** Z dniem 1 września b. r. zaprowadza dyr. poczt i telegrafów w miejscowości Bratkowice, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Mrowli, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczeń. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Mrowli za pomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca pieszego.

— **Północna służba telegraficzna.** Począwszy od dnia 1 września b. r. pełnić będzie urząd pocztowy i telegraficzny w Buczaczu w oddziale telegraficznym i telefonicznym północną służbę, t. j. od godziny 7 rano do godziny 12 w nocy.

— **Seminaryum muzyczne im. I. J. Paderewskiego i pierwszy Instytut rytmicznej gimnastyki w Krakowie.** Z dniem 1 września br. wchodzi w życie nowy zakład naukowy, poświęcony imieniowi mistrza Paderewskiego. Kierownikiem zakładu jest prof. Adam Czerbak, którego pedagogiczna praca w Instytucie muzycznym uwieńczona była tegorocznym świetnym popisem jego uczenic, wykonujących w starym teatrze ćwiczenia rytmicznej gimnastyki metodą Dalcroze'a.

Zadaniem nowego zakładu będzie umuzykalnienie młodego pokolenia za pomocą genialnej metody Dalcroze'a, a przedmiotami nauki są przedewszystkiem rytmiczna gimnastyka, dla prowadzenia której urządził prof. Czerbak salę 64 m^2 wysłaną suknem, osobne szatnie dla dziewcząt i chłopców — poczekalnie — słowem wszystko, czego wymaga hygiena szkolna i wybredny smak estetyczny.

Prospekty nowego zakładu w nader artystycznej formie wydane, a rozsyłane bezpłatnie przez zakład — świadczą wymownie o wartości metody Dalcroze'a i nowym zakładzie naukowym, który znajdzie niewątpliwie poparcie szorszych sfer.

Wpisy do „Seminaryum muzycznego“ rozpoczną się 28 bm. w godzinach od 10—12 i 3—6, a w najbliższych dniach września odbędzie się uroczyste poświęcenie nowej uczelni.

— **Zmiana własności.** Jak donoszą pisma ruskie, JE. ks. Metropolita hr. Szeptycki nabył dobra Zarwanica, w powiecie podhajeckim, od Feliksa Weisglasa za milion koron.

— **Echa zgonu Jabłonowskiego.** Z Warszawy donoszą, że dziś w południe przybędą tam na dworzec brzeski zwłoki śp. Aleksandra Jabłonowskiego.

Ztąd odbędzie się eksportacya zwłok do kościoła św. Aleksandra. W sobotę rano odbędzie się nabożeństwo żałobne, a po południu pogrzeb na cmentarz na Powązkach, gdzie zwłoki zostaną złożone w grobowcu rodzinnym.

Ze wszystkich stron Polski nadchodzą telegramy i pisma kondolencyjne, między innymi od lwowskiego Koła literacko-artystycznego.

Na pogrzebie reprezentować będzie krakowską Akademię umiejętności i przemówi w jej imieniu prof. Korzon, a przemawiać będą ponadto: prof. Jan Kochanowski imieniem Warszawskiego Tow. naukowego i Aleksander Kraushar imieniem Tow. miłośników historyi.

— **Obrazy i meble po ks. Józefie Poniatowskim.** Wkrótce ma się odbyć w Krakowie wystawa pamiątek po ks. Józefie Poniatowskim z okazyi setnej rocznicy śmierci bohatera narodowego. Wystawa obejmie kilka działów, a także dział obrazów i mebli po ks. Józefie. Obecnie pozyskanie przedmiotów na wystawę nie będzie tak łatwe, jak również muzea narodowe nie dużo ich dostarczą, a zatem będzie można liczyć tylko na obywatelską wolę właścicieli pamiątek po ks. Józefie, którzy, kierując się szlachetną chęcią przyczynienia się do uświetnienia obchodu ku czci ks. Józefa Poniatowskiego, przeszlą łaskawie przedmioty „Straży Polskiej“ w Krakowie. Przedmioty po ks. Józefie znajdują się w każdym razie w muzeach polskich i u osób prywatnych. Kustosz Tow. Przyjaciół Nauk w Przemyślu donosi, iż p. Mieczysław Zajączkowski, właściciel dóbr Bolestraszyce pod Przemyślem, przed dwoma laty przywiózł z Podola, z dawnej swej posiadłości, obrazy i meble po ks. Józefie Poniatowskim Obrazy te i meble są w dobrym stanie. Z obrazów jest Bacciarellego: „Matka karmiąca dziecko“; obraz miniaturowy Dawida Teniersa: „Rzeźnik odpoczywający“: oraz 8 miniaturowych rodzajowych hollendrów. (?) Z mebli empirowych znajdują się: 8 foteli i 2 sofki nowo pokryte materyą stylową; 2 stoliki salonowe, 2 półstoliki, 2 komódki i 1 stolik na kwiaty, bardzo charakterystyczny. Zapewne będzie to całkowity kompleks mebli salonowych ks. Józefa Poniatowskiego.

— **Stacye Męki Pańskiej na Jasnej Górze.** Jak już donieśliśmy, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę uroczyste poświęcenie Stacyj Męki Pańskiej na Jasnej Górze w Częstochowie.

Czternaście monumentalnych pomników dłuta Piusa Welońskiego, z kolosalnymi piedestałami pomysłu architekta Stefana Szyllera stanęło na murach klasztornych, a są to pomniki wiary naszej i ofiarności całego kraju. Przez nie wygląd dotychczasowy Jasnej Góry zmieniony do niepoznania. Zamiast nagich wzgórz skalistych, dziś — przecudne kwietniki, szemrzące fontanny. Artyzmowi figur i piedestałów — dzielnie dotrzymuje placu doskonałe przeprowadzenie niwelacyi gruntów.

Odlewy Stacyj wykonano w kraju, po obliczeniu bowiem kosztów cła i przewozu w sumie 35.000 rubli, zaniechano robót za granicą, założono natomiast wielką odlewnię za rogatkami. Każda ze Stacyj waży 300 do 400 pudów, figury modelowane były przez Piusa Welońskiego w pracowni jego w gmachu b. zamku królewskiego. Pierwsza Stacya Męki Pańskiej według słów artysty twórcy, była dwukrotnie unicestwiana, zanim sprostała wymaganiom artysty; to też ból i Męka Chrystusta, zaklęte w spiżu, najrzewniej przemawiają do duszy i serc widzów.

Wśród Kalwaryj wszystkich krajów katolickich największą mamy w Lourdes, gdzie grupy stacyjne liczą po 8 do 11 figur, naturalnej wielkości, ale artyzm w wyrazie rezygnacyi, cierpień, bólu i męki u Crystusa króluje niepodzielnie tylko na Jasnej Górze.

Stacye budować zaczęto za rządów przeora Rejmana, dokończono za O. przeora Welońskiego, brata artysty.

△ **Karambol.** Grzegorzowi Mickowowi, wieśniakowi z Łanów, spłoszyły się wczoraj konie w ul. Kazimierzowskiej, na widok tramwayu. Motorowy zamiast stanąć, zwolnił tylko bieg tramwayu, wskutek czego konie wpadły na tramway, łamiąc wóz i kalecząc się. Mickow poniósł wskutek tego szkodę na przeszło 30 koron.

△ **Nowa gra.** Plutonowy policyi Gorzałeczka schwytał wczoraj na ul. Bożniczej Michała Kozłowskiego, 18-letniego zarobnika i Ozyasza Gottlieba na oryginalnej grze hazardowej: „za centa pięć“. Graczom skonfiskowano niepotrzebne im widocznie 1 kor. 60 hal. i pozwolono im dalej się bawić, ale bez pieniędzy.

△ **Z głodu.** Wczoraj po południu aresztowano Stefana Basarabę, zarobnika, który dostał się do komórki Żurowej zamieszkałej pod l. 13 przy ul. Rzeźni i skradł jej kołdrę i poduszkę wartości 45 kor. Aresztowany oświadczył, że popełnił tę kradzież z głodu, od kilku dni bowiem nie może znaleźć żadnego zajęcia.

△ **Z trzeciego piętra.** 24-letni urzędnik Wydziału krajowego Maryan Mirosław Czekański rzucił się w zamiarze samobójczym z III. piętra realności przy ul. Szeptyckich l. 76, owinąwszy sobie głowę kocem i zabił się na miejscu. Powodem rozpaczliwego czynu była nieuleczalna piersiowa choroba. Zwłoki odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

△ **„Odwdzięczył się“.** Marcin Sysak, 18-letni chłopak, któremu prokurzysta firmy Zajączek i Lankosz pozwolił jakiś czas sypiać w kuchni swego mieszkania, odwdzięczył się w ten sposób, że skradł ze sklepu zwój sukna i kawałki różnej materyi, wartości 150 koron. Sysaka aresztowano w chwili, kiedy te rzeczy chciał sprzedać.

(△) **Zatrucie trzech osób.** Wczoraj wieczorem w domu przy ul. Spadzistej l. 11 znaleziono w stanie nieprzytomnym żonę krawca Maryę Łotocką. Obok niej leżały chore dzieci: jednoroczny syn i trzyletnia córka. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził, że Łotocka i jej dzieci są otrute. Nie można było jednak dowiedzieć się, z jakiej przyczyny nastąpiło otrucie. Łotocką odwieziono do szpitala powszechnego, dzieci do szpitalika św. Zofii. Stan ich jest niepokojący.

(△) **Utopiła dziecko.** Służąca Anna Wasylczyszyn utopiła w Pełtwi, koło Kleparowa swoje dziecko, przed tygodniem narodzone. Policya aresztowała zbrodniarkę, która tłumaczyła się, że brak środków do utrzymania dziecka popchnął ją do zbrodni.

— **Mord w klasztorze.** Ze Złoczowa donoszą: Wczoraj w nocy popełniono straszną zbrodnię w tutejszym klasztorze Bazylianów Wniebowstąpienia Pańskiego. Niewyśledzeni dotychczas sprawcy wdarli się przez okno do klasztoru i zamordowali ihumena (przeora) klasztoru ks. Ignacego Kossaka.

Rano znaleziono 64-letniego ihumena bez życia. Rozbójnicy zarżnęli go.

Zbrodni dokonano w celach rabunkowych.

Czy i wiele kosztowności zrabowano, dotyczas niewiadomo.

Rano zjawiła się miejscu komisya sądowa.

— **Polepszenie w stanie zdrowia komisarza królewskiego bar. Skerlecza**, jak donoszą z Zagrzebia, jest z dnia na dzień znaczniejsze.

— **Cholera.** W Bosnaci, okr. Županja w Sławonii, stwierdzono 15 wypadków cholery, z tego 6 śmiertelnych.

— **Francuzi o księciu Józefie.** Korespondent paryski *Kuryera Warszawskiego* podaje szereg interesujących szczegółów o francuskim kulcie dla pamięci Józefa ks. Poniatowskiego. Pisze między innemi:

Ziemią, która od lat stu wytrwale rywalizuje z nami w kulcie dla bohatera lipskiego — jest Francya.... Różni się ona zasadniczo w istocie tego kultu, nie żywi głębi naszych uczuć, ale w czci dla rycerskiego wodza, w hołdzie i umiłowaniu legendowej ofiary honoru, bodaj nas przewyższa, a już nieodwołalnie imponować nam może sztuką popularyzowania imienia ukochanego księcia. Od bitwy lipskiej niemal, od pierwszej wieści o tragicznym zgonie wodza naczelnego wojsk Księstwa Warszawskiego, po dziś dzień, nie ustała produkcya wizerunków księcia Józefa, zdobnictwo jego portretami najróżnorodniejszych przedmiotów, zamiłowanie do wspominania krwawego nad Elsterą porachunku i męskiej postaci hardego Polaków generała.

Ten kult nie dał się ostudzić na chwilę. Są sztychy, obrazy i przedmioty, wykonane jeszcze za pierwszego cesarstwa, ale i są, które pochodzą z czasów restauracyi, Karola X., Ludwika Filipa, Napoleona III. i są, które narodziły się dziś i które zjawią się jutro.... Co dziwniejsze, że Francya oficyalna wcale tego kultu nie popiera. Jest wprawdzie bulwar imienia ks. Poniatowskiego, ale w zapadłym kącie Paryża, są portrety i obrazy z księciem Józefem w Luwrze i Wersalu, ale nie na poczesnem miejscu; w słynnej „sali bitew“, w wersalskim pałacu, kędy stoją biusty marmurowe poległych za Francyę rycerzów, jest i książę Józef, ale, od pewnego czasu, w kącie, po prawej stronie od wejścia.... i za drzwiami, bo z tem wygodniej czasem dla oficyalnej Francyi.

Nie ma więc kult ten zachęty z góry; niema bynajmniej rodowodu wyłącznego w tytule marszałka francuskiego, udzielonym księciu w przeddzień śmierci. Wszak tacy dygnitarze i marszałkowie opopei napoleońskiej jak Lannes, Massena, Moncey, Soult, Murat, Davoust, Duroc, Ney nie zdobyli we Francyi równej popularności. Mają pomniki, rozpierają się w galeryach obrazów i muzeach, weszli do wszelkich albumów sławnych ludzi, znane są ich imiona i czyny, a jednak przeciętny Francuz z trudnością odróżni zdoła oblicze Seulta od Lannesa lub Davousta, gdy nigdy nie zawaha się wobec księcia Józefa. Ile w tem zasługi czapy rogatej, ile charakterystycznego stroju, a ile uwielbienia dla polskiego żołnierza trudno dociec. Dość, że uproszczone nazwisko *prince Puniatuski* znajduje do dziś gorących wielbicieli.

I do dziś i u handlarzy starożytności i u antykwaryuszów i w składach nowoczesnych wyrobów i u przekupniów figurek i drobiazgów pamiątkowych na uciechę turystów i kuracyuszów hen, pod Grenoblą, czy tuż pod Pirenejami — wszędzie *Prince Puniatuski* ma pierwsze miejsce. Tu staloryt, ówdzie litografia, popielniczka z księciem, puzderko, tabakierka, fajka, filiżanka, statuetka; raz bronz odtwarza drogie oblicze, raz porcelana, drzewo, kość słoniowa, rylec, farba, ołówek. A jest w czem wybierać. Oto rzewne nieuctwo przedstawia empirową damę, tulącą do łona synka.... na drugim planie - wiarus.... Pod obrazkiem napis: *Princesse Poniatowski*.... dowiaduje się o zgonie męża pod Lipskiem.... Gdzieindziej piękny sztych Verneta, ale i cena amatorska 150 franków. I nie czeka długo na nabywcę. A wizerunek, wydany u Esbrarda w Paryżu: Toć rzadkość, o której mało kto wie. Nie dość na tem, komu ciężko na franki, ten za kilkanaście centimów ma olbrzymią malowankę z wcale tęgą podobizną księcia.

I możnaby pomówić Francuzów o produkcyę na wywóz.... do Polski, gdyby nie prawda, że wywóz w tym kierunku ogranicza się do zakupów, dokonywanych przez rzadkich u nas dziwaków.... Ostatni wyrób. Oto pudełko zapałek z portrecikiem księcia Józefa; nakład w tysiącach egzemplarzy, jako bezpłatny dodatek do.... zapałek oczywiście.

Z tej informacyi wniosek, iż wystawa krakowska winna się bardzo zakrzątnąć o zdobycie bodaj połowy z tych portretów, wizerunków i przedmiotów, że bez działu tego nie da wyobrażenia o kulcie, żywionym przez Francuzów dla naszego bohatera, że tem samem pamięci jego nie odzwierciedli w pełni chwały i nieśmiertelności. Wystawa ogłosiła wprawdzie wezwanie do rodaków o nadsyłanie pamiątek, przedmiotów i t. d., no i są w Paryżu rodacy, którzy mieliby wiele do przesłania.... ale, ale trzeba do nich dotrzeć osobiście, dać im coś więcej, niż ogólnikowe zapewnienie zwrotu.... Ci, którzy zbierają, miłują zazwyczaj swe kolekcye i na apel generalny odpowiadają głuchem milczeniem.

Kronika prowincyonalna.

§ Z powodu płonicy w Zaleszczykach odroczyły władze szkolne początek roku szkolnego we wszystkich szkołach do 15 września. Wpisy i egzaminy wstępne do seminaryum nauczycielskiego w Zaleszczykach zaczną się 15 września.

§ Morderstwo trojga dzieci. Dnia 23 b. m. Karolina Armata, zamężna gospodyni w Jaszczurowej, w pow. strzyżowskim, zamordowała siekierą swoje dzieci, 6-letniego syna, oraz 9 i 4-letnie córki.

Morderstwa tego dokonała prawdopodobnie wskutek rozstroju nerwowego.

Kronika zagraniczna.

* Ulewa. W Jekaterynosławiu wczoraj spadła na miasto ulewa z gradem, która wyrządziła znaczne szkody. Ulice zalane były wodą, tak, że komunikacya została całkiem przerwana.

* Zawalenie się baraku. W Bernank (gub. Tomska) barak dla rezerwistów zawalił się. Jeden robotnik zginął, dwu rannych śmiertelnie, 14 lekko.

* Dom Watteau. Pisma francuskie donoszą: Przed kilku dniami otrzymało państwo francuskie w darze dom w Nogent-sur-Marne, w którym zmarł w roku 1721 sławny artysta Watteau. Dom ten stoi w środku wspaniałego parku, przez który gmina chciała przeprowadzić linię tramwajową. Przez dłuższy czas toczyły się rokowania między gminą a ministerstwem robót publicznych, które chciało uratować pamiątkę. Kwestyę sporną rozcięła właścicielka domu, pani Smith, która ofiarowała rządowi całą swoją posiadłość pod warunkiem, że dom Watteau i park pozostaną nietknięte.

Prócz posiadłości przekazała ofiarodawczyni państwu wspaniałą bibliotekę, złożoną z 50.000 tomów, cenny zbiór dzieł sztuki i starych monet oraz sumę 400.000 kor.

* Kinematograf w pociągach. Do rossyjskiego ministerstwa komunikacyi wpłynęła prośba francuskiej firmy kinematograficznej „Expres“ o pozwolenie dodania do pociągów, odbywających dalszą drogę, wagonów, w których odbywałyby się przedstawienia kinematograficzne. Firma ta zamierza dawać przedstawienia podczas podróży; opłata ma wynosić 50 kop. od osoby. Na początku zamierzone jest dodawanie wagonu z kinematografem do pociągu syberyjskiego, a w przyszłości wagony z kinematografem mają być przyczepiane do wszystkich pociągów, które będą w drodze dłużej, niżej 24 godzin.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs „Echa“. Termin nadsyłania utworów konkursowych przedłuża wydział Towarzystwa do dnia 30 września b. r. Utwory przeznaczone na konkurs nadsyłać należy, jak dotychczas, pod adresem: Maryan Fontana, em. radca sądowy, Lwów, ul. św. Marka l. 6,

„Kroniki Powszechnej“ nr. 39 zawiera: Redakcya: Młoda pieśń... — Dr. Czesław Nanke: Polska na przełomie. — Stanisław Machniewicz: Jan Matejko. — Eugenia Rutkowska: Dla dobra kobiety. — Dr. Stanisław Pawłowski: Z zamierzchłej przeszłości. — Franciszek Wolański: Franciszek René de Chateaubriand. — Mieczysław Sosnowski: Franciszek Słonecki. — Ze świata katolickiego. — Polonica. — Przegląd prasy. — Z chwili. — Nekrologia. — Pszonka: Humor i satyra. — Fejleton: Marya Czerska: Zwiastowanie.

Teatr polski w Poznaniu przygotowuje się energicznie do sezonu nadchodzącego. Spółka teatralna, nie szczędząc kosztów i trudów, zajęła się przedewszystkiem odnowieniem całego budynku na zewnątrz, który obecnie robi nader estetyczne wrażenie. Na wzór teatrów europejskich przerobiono orkiestrę w ten sposób, że oprócz kapelmistrza członkowie orkiestry będą niewidzialni dla publiczności. Dyrekcya teatru poczyniła pewne ulepszenia na scenie, wzmocniono siłę światła, zaprowadzono jako nowość horyzont panoramiczny, który pogłębia i powiększa scenę i daje możność do sztukach, wymagających dużej wystawy, znacznego skrócenia antraktów. Kosztem kilkunastu tysięcy marek sprowadzono dekoracye do sztuk, które ukażą się w najbliższym czasie. Nadzwyczajne wrażenie wywołują zwłaszcza dekoracye do „Judasza“, wykonane przez artystę-dekoratora p. Spitziara podług wzorów prof. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, Józefa Mehoffera.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 28 sierpnia „Luba niewinność“, operetka w 3 aktach W. Lirskiego (W. ks. Lubomirskiego). — W piątek, 29 sierpnia „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach Imre Kalmana. — W sobotę, 30 sierpnia „Wróg kobiet“, operetka w 3 aktach Edmunda Eyslera. — W niedzielę, 31 sierpnia „Zuzia“, operetka w 3 aktach Aladara Renyiego. — W poniedziałek, 1 września „Życie paryskie“, operetka 5 aktach J. Offenbacha. — We wtorek, 2 września „Noc w Wenecyi, operetka Jana Strausa. — We środę, 3 września „Ewa“, operetka Fr. Lehara. — We czwartek, września (nowość) po raz pierwszy „Zuchwalec“, operetka w 3 aktach Edmunda Eyslera. — W piątek, 5 września „Zuchwalec“, operetka Edmunda Eyslera. — W sobotę, 6 września po południu „Leci liście z drzewa“, przez Józefa Wiśniowskiego. — W sobotę, 6 września wieczorem „Zuchwalec“, operetka Edmunda Eyslera. — W niedzielę, 7 września po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami A. W. Lassoty. — W niedzielę, 7 września wieczorem „Wróg kobiet“, operetka Edmunda Eyslera. — W poniedziałek, 8 września po południu „Krakowiacy i Górale“, opera narodowa w 3 aktach Jana Nep. Kamińskiego. — Muzyka Karola Kurpińskiego. — W poniedziałek, 8 września wieczorem „Zuchwalec“, operetka Edmunda Eyslera.

Wszystkie przedstawienia rozpoczynać się będą o godzinie 7 minut 30 wieczorem.

Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

Dziś, Czwartek, „Miód kasztelański“. — Piątek, „Szatan w rodzinie“. — Sobota, „Ułani księcia Józefa“. — Niedziel, wieczorem „Ułani ks. Józefa“. — Niedziela, po południu „Szatan w rodzinie“.

Przed 100 laty.

Bitwy pod Dreznem i Kulm.

(26 do 30 sierpnia 1813).

III.

Gdy generał Vandamme, przeprawiwszy się przez Łabę i odparłszy Rossyan Ostermana i ks. Eugeniusza wirtemberskiego, 27 sierpnia zajął Pirnę, a Murat w pościgu za nieprzyjacielem od strony północno-zachodniej trakt do Freiberg, droga odwrotowa armii sprzymierzonej ku Czechom przez Dohna, Berggiesshübel i Peterswalde była do tego stopnia zagrożona, że generał Barclay de Tolly, któremu ta właśnie droga została do odwrotu wyznaczona, uznał za stosowne opuścić ją ze swą grupą armii i przerzucić się na trakt Dippoldiswalde-Altenberg. Drogi poprzeczne, które oba trakty łączyły, zawalone były do nieprzebycia masami wojsk uciekających wszystkich rodzajów broni. Powyższa zmiana linii odwrotowej ze strony rossyjskiego wodza wywołała nieopisane zamieszanie na rzeczonym trakcie, który zarezerwował był dla własnych wojsk Schwarzenberg, a na który teraz przewaliła się cała prawie armia w odwrocie. Szczęściem dla sprzymierzonych, ks. Eugeniusz wirtemberski, oceniając trafnie grożące armii niebezpieczeństwo, złączywszy się z 18 tysiącznym korpusem rossyjskich gwardyi pod generałem Jermołowem, na własną odpowiedzialność powrócił na trakt peterswaldzki, spędził Francuzów z pozycyi na Kohlbergu i dotarł dnia 28 sierpnia szczęśliwie do Peterswalde, stając rezolutnie na straży bezpośredniej komunikacyi do Cieplic i Czech. Ruch ten, rzec można, ocalił armię.

Tymczasem Vandamme, licząc na zapewnienie szefa sztabu głównego, marszałka Berthier, że zostanie poparty przez korpusy Mortier i Saint-Cyr, ścigał bezwytchnienia rejterujące kolumny rossyjskie, zabiegając im drogę i psując im szyki, aby dać Napoleonowi czas do wymierzenia decydującego ciosu od tyłu. Nie zważając na wzrastającą coraz bardziej przewagę liczebną nieprzyjaciela, postanowił wytrwać do ostatka, zajął energicznym atakiem Peterswalde i wzgórza pod Nollendorf i wyparł nieprzyjaciela aż w dolinę cieplicką. Przyparty do muru pod Kulm, ks. Eugeniusz wirtemberski bronił zaciekle każdej piędzi ziemi, dowiedziawszy się od króla pruskiego, który z Cieplic przesłał mu świeżo potrzebne informacye, o groźnej sytuacyi całej armii, zawikłanej w nieładzie z artyleryą i bagażami w przesmykach gór kruszcowych. Tymczasem masy kawaleryi austryackiej i rossyjskiej połączyły się z wojskami walczącemi pod Kulm. Mimo heroicznych ataków francuskich utrzymali się Rossyanie niezłomnie w Priesten i Arbesau.

Wieczorem dnia 29 sierpnia udało się Francuzom wziąć szturmem wieś Kulm, przyczem Rossyanie i Austryacy stracili 6000 zabitych i rannych. Licząc ciągle z całą pewnością na interwencyę korpusów głównej armii, ponowił nieszczęśliwy generał ataki swe dnia 30 sierpnia. Nie wiedział, że w głównej kwaterze nastąpiła nagła zmiana decyzyi, że Oudinot pod Grossbeeren, Macdonald pod Legnicą dotkliwe ponieśli porażki, że cesarz, powalony nagłym atakiem choroby, jeszcze 28 wieczorem z gwardyami powrócił z Pirny do Drezna. Zamiast spodziewanych od godzin posiłków ujrzał wódz francuski nagle na tyłach swego walką wycieńczonego i stratami osłabionego korpusu, na wzgórzach pod Nollendorf, Prusaków Kleista, który, odcięty od Cieplic i szukając w nagłej inspiracyi ocalenia, skręcił od Altenbergku wschodowi, aby przez góry na Nollendorf wymknąć się do Czech. W następstwie tego rano dnia 30 sierpnia Vandamme wzięty został niespodziewanie we dwa ognie, z frontu od gros armii „czeskiej“, nad którem dowództwo w zastępstwie nieobecnego Schwarzenberga objął Barclay de Tolly, z tyłu przez silny korpus pruski generała Kleista, który za tę bitwę odznaczony został później tytułem hrabiego von Nollendorf.

Walcząc przeciw potrójnej przewadze, czynił jeszcze Vandamme rozpaczliwe wysiłki, aby otworzyć sobie napowrót drogę do Peterswalde. Generałom Dumonceau, Philippon i Corbineau udało się rzeczywiście przebić przez ściskającą Francuzów obręcz, ale reszta korpusu, o ile nie zaległa pobojowiska, musiała dnia 30 sierpnia o godzinie 3 po południu złożyć broń. W bitwie tej, w której 105.000 sprzymierzonych, przeważnie Rossyan, walczyło przeciw 37.000 Francuzów, stracili pierwsi 12.000 ludzi, ostatni 9000 zabitych i rannych, 8000 jeńców, 81 dział, 2 orły, 2 chorągwie i bagaże z furgonami. Do niewoli rossyjskiej dostali się prócz samego Vandamme'a, generałowie Haxo i Guyot.

W ten sposób, wskutek całego łańcucha nieszczęśliwych momentów, imię jednego z najdzielniejszych generałów pierwszego cesarstwa, którego sam cesarz nazwał kiedyś „uosobieniem wszystkich cnót żołnierskich i żywym pomnikiem poczucia obowiązku wojskowego“, złączone zostało w historyi niezawinienie z bolesnym faktem klęski, którą poniósł dlatego, że zanadto może gorliwie wykonać chciał dane mu polecenia.

Tak zatem kombinacya strategiczna, która miała i mogła doprowadzić do zniszczenia głównej armii koalicyi, w rezultacie unicestwiła wartość pięknego zwycięstwa drezdeńskiego, a trzy parcyalne sukcesy sprzymierzonych, odniesione pod Grossbeeren, Legnicą i Kulm nad poszczególnemi grupami ubocznemi armii francuskiej, razem wzięte równały się pod względem materyalnego i moralnego efektu wielkiej bitwie wygranej.

* * *

„Napoléon faisait la guerre avec son génie et la politique avec sa passion“, tak określił z przedziwną trafnością wielki dziejopis cesarza, Thiers, jego działalność jako wodza i męża stanu. I rzeczywiście wszystkie jego niepowodzenia wojenne i polityczne, począwszy od r. 1812, były wyłącznem i może nieuchronnem następstwem jego systemu politycznego, w którym prawdziwie wschodnia wyobraźnia i namiętność brała niejednokrotnie górę nad zimnym rozsądkiem i praktyczną celowością; podczas gdy na wojnie, która była jego elementem, umiał do samego końca niezrównaną śmiałość koncepcyi z bezwzględną energią w wykonaniu, błyskawiczną szybkość myśli i czynu z drobiazgową ostrożnością w szczegółach, wreszcie pewność zwycięstwa z przewidywaniem wszelkich najdalszych ewentualności niepowodzenia w przedziwną łączyć całość, składającą się na jego sposób prowadzenia wojny. I jeżeli szczerych zwolenników cesarza jego esperymenta polityczne już od r. 1808 zaczynały napawać lękiem o przyszłość, to jako mąż wojny, według zgodnego zdania takich nawet krytyków obozu wrogiego, jak Clausewitz i York von Wartenburg, Napoleon właśnie w roku 1814, roku upadku, przewyższył sam siebie i stanął tak pod względem koncepcyi jak wykonania na takiej wyżynie, jakiej przed nim i po nim nie osiągnął żaden wódz w dziejach.

Dr. St. Gwojdziński.

Reliewy wotywne i urzędowe z epoki Feidiasa i jego uczniów.

(Ustęp z monografii).

O wzniosłym nastroju sztuki wielkiej szkoły attyckiej z drugiej połowy V. w. zaświadcza także relief, który rozwinął się wspaniale najpierw w Attyce, a wnet w całej Grecyi. Kultywowany starannie przez Feidiasa i jego uczniów, dochodzi on teraz, tak w architekturze, jak w użytkowych małych pomnikach do panowania i wypiera ztąd prawie całkiem malarstwo, któremu zawdzięcza w znacznej części swe życie.

Około rzeźb Partenonu można zgromadzić szereg reliewowych utworów, pochodzących bądź to ze starożytnych temonosów, bądź nekropol, dzieł wprawdzie na ogół drugorzędnych, nawet niesygnowanych, mimo to nieraz tak wspaniałych, że mogą rywalizo-

wać pod względem czystości kompozycyi i szlachetności wykonania z oryginalnymi utworami szkoły Feidiasa. Pokazują one nam naocznie, jak bardzo zbliżył się do sztuki wielkiej w tej epoce przemysł artystyczny, nawet najdrobniejszy, jak przesiąkł licznymi motywami ztamtąd czerpanymi i ogólnym duchem. Wielka gromada kamieniarzy, zajęta wykonywaniem ogromnych dekoracyjnych rzeźb Partenonu, czy licznych, innych świątyń, znakomicie wyszkolona w pracowniach sławnych rzeźbiarzy, stała się właścicielką idealnego piękna feidiasowego reliewu i silną propagatorką tej gałęzi plastyki daleko poza Attyką, nieraz nawet w kraj... barbarzyńskich.

Na wysokości skończonego artyzmu stoją reliewy wotywne z jakiegoś konkretnego powodu składane w ofierze bóstwom przy świątyniach. Niektóre z nich mają charakter wielce indywidualny, tak, że możnaby je przypisać znakomitym artystom tej epoki. O ich sławie świadczy także ten szczegół, że w czasach rzymskich były często kopiowane.

Ten szereg pomników otwiera reliew Akropoli, przedstawiający zasmuconą Atenę. Pewna surowość stylistyczna stawia go w pobliżu starszych metop Partenonu. Niezupełnie wyjaśniony jest dotychczas oryginalny temat pojedynczej kompozycyi. Oto stoi przed nami Atena, odziana w proste peplos z hełmem koryndkim na głowie — silnie wsparta na dzidzie i z pochyloną głową patrząca na stelę, przed nią widoczną. Zapewne płyta ta, opatrzona w napis odpowiedni malowany, była jakimś ważnym pomnikiem, może wzniesionym przez państwo po bitwie za poległych, których — jeszcze na Akropoli tym reliewem uczczono. Rysunek samej postaci Ateny przypomina nam bardzo tę boginię, znaną z grupy Myrona.

Stylistycznie pokrewnym jest grecki reliew niewydany, znajdujący się w zbiorach hr. Lanckorońskiego w Wiedniu. Przedstawia on także Atenę, jakby skopiowaną według jakiegoś monumentalnego posągu może dłuta samego Feidiasa. Na kształt statui, wykonanej z bronzu lub ze złota i kości słoniowej stoi w profilu opiekunka Aten w pozie uroczystej, otoczona swymi atrybutami, odziana w peplos z wykładem wolnym, mając głowę okrytą wielkim hełmem koryndkim, dzierży bogini w lekko opuszczonej lewicy dzidę, wspartą na ramieniu, a w wyciągniętej przed siebie prawej ręce trzyma wzlatującą sówkę. Ręka ta opiera się na słupie brodatego Hermesa, o który oparta jest wielka tarcza, ozdobiona głową Meduzy. Całość wygląda jakby wierne naśladowanie okrągłej rzeźby, która mogła być prototypem dla feidiasowej Ateny Partenon, wspartej jedną ręką na kolumnie.

Uroczysty styl religijny tej epoki ukazuje nam znakomicie reliew eleuzyński, znaleziony w r. 1859, zalecający się tak skończonym artyzmem, że można z nim porównać tylko najlepsze sceny fryzu Partenonu. Przedstawia on wysłanie Triptolemosa przez Demetrę i Korę w charakterystycznej kompozycyi, operującej po mistrzowsku trzema figurami na sposób współczesnych dramatów. W środku stoi w lewo chłopięcy heros w małym płaszczu, rzuconym przez ramię i w skupieniu ducha odbiera prawą ręką od swej matki kłosy, które na reliewie były oddane za pomocą malowidła, czy też wykonane z metalu. Przed synem występuje w spokojnej pozie Demeter zwrócona w prawo, w matronym stroju, składającym się z doryckiego peplosu i półkrótkich włosów, które na Peloponezie stanowiły fryzurę starszych niewiast. Rękę lewą wspiera bogini na berle, prawą zaś podaje synowi kłosy. Do Triptolemosa przystąpiła z tyłu Kora z pochodnią w lewej ręce, odziana w chiton i himation. Z gestu jej ręki prawej zbliżonej do głowy młodzieńca wynika, że ona wkładała mu na jego głowę wieniec metalowy, przepowiadając tym sposobem szczęśliwy wynik ważnej misyi. Całość składa się na prześliczne arcydzieło, na którem podziwiamy stylową przejrzystość cichej akcyi, pojedyńczość kompozycyi ograniczonej na trzy figury, doskonałą plastyczność wyobrażonych postaci, modelowanych jakby według współczesnych posągów, wkońcu wzniosły sentyment religijny, oddany przepysznie w miarowych ruchach.

Odtąd ten rodzaj trójfigurowych reliewów, komponowanych w rozmiarach większych na wzór płaskorzeźb metopowych, ujętych u góry i u dołu tylko w skromne listwy, staje się modnym, a do jego popularyzacyi przyczyniła się niewątpliwie głównie szkoła Feidiasa. Współcześnie z młodszemi dziełami Alkumenesa i Agorakritosa zostały trzy sławne reliewy o mytologicznych tematach, wykonane prawdopodobnie z okazyi zwycięstw dramatycznych, odniesionych przez znakomitych autorów w teatrze Dyonysosa. Obok artystycznej wartości miałyby te arcydzieła znaczenie także literackie, gdyby się udało połączyć je trafnie z tragedyami sławnych pisarzy.

Na pierwszem miejscu należy tu wymienić powszechnie znany reliew Orfeusa i Eurydiki, zachowany w czterech replikach (Neapol, Rzym (willa Albani), Paryż (Luwr), fragment z Palatynu), zachwycający nas poetycznym nastrojem swego przedstawienia. — Wyobraża on dramatyczną chwilę żegnania się Orfeusza z Eurydiką. Sławny pieśniarz tracki zmiękczył według legendy swym śpiewem i grą na cytrze serca bóstw podziemnych i w towarzystwie Hermesa uprowadził z Hadesu przedwcześnie zgasłą małżonkę Eurydikę. Lecz w drodze zapomniał pod wpływem jej czułych słów o surowym zakazie nieoglądania się i przez to stracił na zawsze ukochaną. Na reliewie mamy schwyconą samą chwilę kulminacyjną, kiedy małżonkowie, uniesieni afektem, wymieniają spojrzenia i ściągają na siebie karę wiecznej rozłąki. Oto Hermes z tyłu stojący bierze już lekko Eurydikę za rękę, by z nią wrócić do podziemia, a czuła para zbliża pół bezwiednie swe ręce do siebie, jakby na znak pożegnania. Cicha melodya szlachetnych uczuć odzywa się tu w ruchach postaci, w ich przepysznych skłonach ich głów i rękach złączonych; jeden ton nastrojowy, uwydatniony w naturalnych pozach i pojedyńczej grze mimicznej, rozbrzmiewa w całej kompozycyi — natomiast w rysach oblicza nie drga jeszcze żaden ruch fizyonomiczny. A w tem jakby zamierzonem ograniczeniu się artysty tkwi niezwykły urok stylowy reliewu.

(Dokończenie nastąpi).

Prof. dr. Karol Hadaczek.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Zezwolenie podwyższonego importu świń z Serbii do końca 1913 r. Wskutek starań korporacyi handlarzy i komisyonerów obu połów Monarchii o zezwolenie — wobec wyczerpania już kontyngentu 50.000 sztuk na rok 1913 — dalszego importowania w ciągu br. świń z Serbii, dozwoliły władze austryackie na wprowadzenie dodatkowe 110.000, a węgierskie 48.000 sztuk przy zwykłej opłacie cłowej tj. 30 kor. — w przeciwstawieniu do traktatowej opłaty 10 kor. od 100 kg.

Jakkolwiek wobec wyjątkowych warunków wojną bałkańską spowodowanych, koła interesowane przewidują, że z dozwolonej ilości tylko 30 do 35 tysięcy świń wogóle będzie wprowadzonych, zaważą one na szali przy normowaniu cen.

Konsumcya mięsa. Austryacka *Agrar Zeitung* ogłasza ciekawe dane ze statystyki urzędu targowego miasta Wiednia.

I tak według ilości dowiezionych wszelkiego rodzaju zwierząt żywych oraz mięsa wraz z rybami, rakami i zwierzyną, przeliczona ogólna cyfra tych artykułów żywności wyniosła w roku 1912 — 1,618.737 cetnarów metrycznych w stosunku do konsumcyi roku 1911, wynoszącej tylko 1,563.442 cetnarów metrycznych.

Konsumcya mięsa obliczona na głowę ludności przedstawia się zaś w sposób następujący:

w roku 1908 — 79·6 kg.
„ 1909 — 79·5 „
„ 1910 — 77·2 „
„ 1911 — 78·6 „
„ 1912 — 80·1 „

Jest to pocieszający objaw tak ze stanowiska konsumcyi, jak i mającej pokryć jej zapotrzebowanie produkcyi.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniem 23 sierpnia b. r. następująco: Banknoty w obiegu 2.203.442.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 52,602.000). Rezerwa kruszcowa 1.534,494.000 (więcej o 3,310.000). Portfel wekslowy 771,686.000 (mniej o 31,753.000). Lombard papierów 219,408.000 (mniej o 8,542.000). Zobowiązania natychmiast płatne 230,654.000 (więcej o 10,994.000). Banknoty opodatkowane 68,947.000 (mniej o 55,912.000).

OSTATNIA POCZTA.

= Z Ischlu donoszą: Wczorajsze posłuchanie wspólnego P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego u Najj. Pana trwało od godz. 11 rano do 12·15. P. Minister złożył wyczerpujące sprawozdanie o bieżących sprawach administracyjnych swego działu.

= *Pester Lloyd* omawiając audyencyę p. Giersa u Najj. Pana, powiada, że audyencya ta ma wielkie aktualne znaczenie polityczne, gdyż ujawnia tendencyę obu mocarstw do zacieśnienia stosunków przyjaznych i stwierdza na zewnątrz, że między obu państwami niema w żadnych sprawach rozdźwięku.

= Cesarz Wilhelm wysłał do Najj. Pana depeszę kondolencyjną z powodu zgonu wiceadmirała Lanjusa.

Najj. Pan podziękował za objaw współczucia.

= W imieniu Związku niemieckich posłów z Czech i byłego Związku niemieckich posłów sejmowych jawili się wczoraj u P. Prezydenta Ministrów posłowie: Bachman, Knirsch, Kritzner, Pacher, Roller, Schreiner i Wolf, by mu przedłożyć uchwały chomotowskie oficyalnie do wiadomości.

Delegacya oświadczyła, że uchwały te zgodne są z następującemi żądaniami posłów niemieckich:

1. Pełne równouprawnienie Niemców w Czechach;

2. regulacya płac nauczycielskich;

3. zapewnienie, że Rząd nie będzie oktrojował reformy wyborczej, oraz, że nie zostanie ona przeprowadzona przed ostatecznem załatwieniem spornych spraw narodowo-politycznych w Czechach;

4. obsadzenie urzędu Namiestnika bezstronnym urzędnikiem;

5. należyte uwzględnienie interesów Niemców czeskich przy nowem ukształtowaniu się stosunków gospodarczych Monarchii do państw bałkańskich.

Delegacya zwróciła uwagę Rządu na to, że jeśli żądania te nie zostaną natychmiast uwzględnione, posłowie niemieccy będą zmuszeni przejść do najostrzejszej opozycyi.

P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh omawiał z posłami poszczególne żądania i zażalenia i przyrzekł je jak najprędzej rozpatrzeć.

= Carstwo wyjechali wczoraj na yachcie „Standard" do Jałty.

Wedle doniesień z Petersburga, Kokowcew w dowód uznania dla jego polityki otrzymał tytuł hrabiego.

= Z Paryża donoszą: Rokowania między Francyą a Niemcami wydały taki rezultat, że Niemcy w sprawie kolei bagdadzkiej uzyskają zupełną wolność działania, natomiast rezygnują na rzecz Francyi ze swoich dawniejszych koncesyj nad Czarnem Morzem i w Syryi.

= Prezydent Wilson odczytał wczoraj w kongresie orędzie, w którem zaznaczył, że Stany Zjednoczone zawsze przyjaźnie odnosiły się do Meksyku i ofiarowały mu swe usługi. Gdy Meksyk je odrzucił, musi teraz czekać na nową sposobność, by Stany usługi swe ponownie chciały ofiarować.

Generał Wood, szef sztabu generalnego Stanów Zjednoczonych, którego cesarz Wilhelm zaprosił do wzięcia udziału w wielkich manewrach niemieckich, nie przyjął zaproszenia, motywując to tem, że naprężone stosunki Stanów z Meksykiem nie pozwalają mu opuścić ojczyzny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 sierpnia. (Tel. pryw.). Aresztowano tu Jakóba i Henryka Glücksmannów, którzy od dwu lat okradali skład obuwia Frankla i wyrządzili przez to szkodę wkwocie 4000 kor.

Ischl, 28 sierpnia. Najj. Pan przyjął dziś o godzinie 11 przed południem P. Ministra spraw wewnętrznych bar. Heinolda na posłuchaniu.

Wiedeń, 28 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował nadzwyczajnego profesora Akademii sztuk pięknych w Krakowie, Wojciecha Weissa, profesorem zwyczajnym Akademii.

Wiedeń, 28 sierpnia. Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator z synami Franciszkiem, Karolem i Hubertem odjechali do Żywca do Najd. Arcyksięcia Karola Stefana.

Zadar, 28 sierpnia. Parowiec „Chorwacya" Towarzystwa Ungaro-Kroata rozbił się koło wyspy Morter.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 28 sierpnia. Stan powietrza na 29 sierpnia: Galicya Wschodnia: Cześciowe zachmurzenie małozmienne, mierne północno-zachodnie wiatry.

Galicya Zachodnia: Częściowe zachmurzenie, skłonność do upadów, mierne wiatry północno-za-chodnie.

Poznań, 28 sierpnia. (Tel. pryw.). Pociąg pośpieszny, jadący z Tczewa do Berlina, uległ na stacyi Krojance wypadkowi. Ostatni wagon wypadł z szyn z powodu złamania się osi. Pociąg wykoleił się. 1 osoba zabita, tożsamości jej nie zdołano sprawdzić; dwie osoby są ciężko ranne; kilka odniosło lekkie obrażenia.

Warszawa, 28 sierpnia. (Tel. pryw.). W Ciechocinku uległo zatruciu strychniną kilkanaście osób. Przebieg choroby jest bardzo ciężki.

Petersburg, 28 sierpnia. (Tel. pryw.). *Russkaja Molwa* zaprzecza wiadomości, jakoby Rada ministrów postanowiła przedłożyć Dumie państwowej opracowany przez Szczegłowitowa projekt nowego kodeksu cywilnego. Chodzi tylko o projekt prawa o zobowiązaniach, a nie o cały kodeks cywilny.

Berlin, 28 sierpnia. (Biuro Wolfa). Do *Berliner Tagblattu* donoszą pod datą wczorajszą z Poznania: Przed hotelem Bazar przyszło dziś wieczorem do scen, które przybrały tak poważny charakter, że musiała wkroczyć policya. Kiedy mieszkający tam członkowie polskiej arystokracyi mieli udać się na obiad do zamku, zebrał się tłum publiczności polskiej, który wobec zajeżdżających powozów i samochodów zajął wrogie stanowisko. Na hrabinę Zieten, która zajechała do hotelu, rzucono naczynie blaszane napełnione wodą, biorąc ją mylnie za damę z arystokracyi polskiej. Podobne sceny powtórzyły się przy odjeździe hr. Mielżyńskiego, który przybrany był w uniform dworski: tłum obsypał go obelgami. Policyi powiodło się tylko w jednym wypadku przytrzymać sprawcę. Kordon policyi musiano w ciągu wieczora wzmocnić. Mimo, że policya obsadziła trotuar, zebrała się w pobliskich ulicach tłumnie publiczność.

Podczas powrotu gości z zamku, garstka chłopaków czynnie zaatakowała powracających z zamku do hotelu arystokratów polskich. Silny oddział policyi rozproszył demonstrantów.

Paryż, 28 sierpnia. Z Tetuan donoszą do Ag. Havasa: Powstańcy napadli na oddział wojska, wysłany na zwiady. Podoficera i trzech żołnierzy zabito, kilku żołnierzy raniono. Utarczki trwały cały dzień.

Valladolid, 28 sierpnia. Strajk kolejarzy w Hiszpanii północnej zakończył się.

Waszyngton, 28 sierpnia. Prezydent Wilson wystosował do wszystkich Amerykanów w Meksyku wezwanie, ażeby natychmiast kraj opuścili. Ambasadorowie i konsulowie otrzymali polecenie zawiadomić wszystkich urzędników cywilnych i wojskowych, że będą odpowiedzialni za wszystkie krzywdy, jakieby były wyrządzone Amerykanom.

Szangaj, 28 sierpnia. (B. Reitera). Według doniesień z Czingtu pod datą 20 b. m., powstanie przybiera coraz większe rozmiary.

Na Bałkanach.

Paryż, 28 sierpnia. Specyalny korespondent dziennika *Matin* donosi na podstawie informacyi z dobrego źródła, że rząd turecki wobec Bułgaryi oświadczył, iż trwać będzie przy linii granicznej, oznaczonej w nocie z 19 lipca. Natomiast byłaby Turcya gotowa oddać Bułgaryi kilka miejscowości nad morzem Czarnem, zamieszkałych przez ludność bułgarską i zawrzeć bardzo dla Bułgaryi korzystny układ handlowy na 5 lub 10 lat.

Bukareszt, 28 sierpnia. Król Karol wyjechał wczoraj wieczorem z Sinaji osobnym pociągiem do portu Zimnicy na inspekcyę ostatnich wojsk, wracających z Bułgaryi.

Następnie zwiedzi król lazarety, w których umieszczono chorych na cholerę żołnierzy.

Następca tronu Ferdynand odjeżdża wraz z żoną w poniedziałek do Sigmaringen.

Konstantynopol, 28 sierpnia. Sułtan przyjął wczoraj ambasadora austro-węgierskiego margrabiego Pallaviciniego na posłuchaniu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 sierpnia 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 626·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 82·350, Akcye Anglobanku 338·50, Akcye Unionbanku 594·—, Akcye Länderbanku 517·—, Akcye Bankvereinu 513·50, Akcye Bodencredit 1188·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 624·—. Akcye kolei państwowych 707·75, Akcye kolei Południowej 131·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4860·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 944·—, Akcye Rima Muranyi 711·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3284·—, Akcye Fabryki broni 981·—, Akcye Tureckie tytoniowe 357·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 970·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 82·10, Austryacka Renta koronowa 82·25, Węgierska renta koronowa 81·40, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 81·60, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90·50.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 27 sierpnia 1913.

89 — 3 — 42 — 77 — 8

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie' gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 10 i 24 września 1913.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 sierpnia 1913.

Hotel Żorża. Pp.: A. b:r. Rostocki ze Skałatu, S. Wasilewski z Wiśniowa, K. Zaleski z Bilezy, H. Czaykowski z Bóbrki, M. Zakrzewski z Wiktorowa, M. Dropiowski z Krakowa

Hotel Europejski. Pp.: E. Cybulski z Rzeszowa, K. Wysocki z Wiednia.

Hotel Imperial. Pp.: W. Tchorznicki z Nadyb, A. Kozłowski z Niesiółki, F. Kozłowski z Lipy, W. Szwedzicki z Ni:siatki.

Hotel Narodna Hostynnycia. P.: M. Petrycki z Kopyczyniec.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	622·—	632·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	397·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	512·—	520·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	512·—	522·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·20	90·90
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	81·80	82·50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	90·80	91·50
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·—	83·70
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	93·50	94·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·50
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·60	82·30
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·50	93·20
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·90	98·60
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·—	89·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·—	80·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·30	81·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·—	82·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	80·50	81·20
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·80	80·50
„ „ „ 4 pr.	81·—	81·70
„ „ Krakowa	80·30	81·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·39	11·51
20 frankówka	19·14	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·70	255·20
100 marek niemieckich	118·10	118·50

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 26 sierpnia 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	82·05	82·25
styczeń-lipiec	82·05	82·25
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·50	85·70
kwiecień-październik	85·65	85·85
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1620·—	1660·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	453·—	463·
„ „ 1864 po 100 zł.	665·—	—·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	108·20	108·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·15	82·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·—	103·
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·—	107·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·85	83·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	430·—	432·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·25	85·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·60	85·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·35	82·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·55	92·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·25	89·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·75	92·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·90	87·90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·65	83·65

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	82·75	83·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·—	103·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·40	115·80
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·30	81·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	448·—	—·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	224·—	234·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	290·—	298·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·50	82·50
Kroacyi i Slawonii	81·50	82·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·10	83·10
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·40	98·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	79·90	80·90
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	114·—	122·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	228·50	231·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·75	289·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	252·	262·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	88·—	89·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·60	82·60
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·—	92·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	92·75	93·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·
Gal. akc. b. hip. 10 pc. pr. los 4½ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·—	92·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·25	90·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·50	81·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·55	87·55
„ „ 50 lat w. b. 4 pr.	87·05	88·05
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 złr.	75·95	76·95
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·55	82·55
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·90	31·90
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Ciary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	63·75	67·75
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	54·—	58·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	33·50	37·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	335·—	336·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	402·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3615·—	3630·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	623·—	624·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	822·—	823·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	740·—	742·—
Gal. banku hip. 200 złr.	627·—	628·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	512·—	513·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2067·—	2077·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	588·50	589·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	263·25	264·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	418·—	422·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1284·—	1294·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4850·—	4870·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	513·—	519·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	941·50	942·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3260·—	3272·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	879·—	880·80
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	305·50	307·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	920·—	928·50
Schodnicy 500 kor.	449·—	453·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	342·—	343·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·15	118·35
Włoskie Banki	93·87½	94·02½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·16½	24·20½
Paryż za 100 franków	95·70	95·85
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·25	255·25
Szwajcarskie Banki	95·57½	95·72½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·43	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15½	19·19½
20-markówka	23·63	23·69
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·15	118·35
Włoskie banknoty za 100 lir	93·80	94·—
Ruble	253·50	254·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye

L. IX. b. 1161 (11575 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo szutru na gościniec państwowy brodzki km. 26—31 w złoczowskim okręgu budowniczym w roku 1913/1914 odbędzie się dnia 4 września 1913 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1913/1914 dostawić się mającego wynoszą za 3000 m³ po potrąceniu kosztów transportu koleją wykonać się mającego we własnym zarządzie kwotę 34.290 kor.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa i przegląd dostawić się mającego szutru przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę przepisanego kamieniołomu i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo nie zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Pichl w. r.

L. cz. E. VIII. 4150/11 (72) (11617 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Klinghoffera, kupca w Borysławiu zastąpionego przez dr. Arnolda Segala, adwokata w Drohobyczu, odbędzie się dnia 23 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 79 w Drohobyczu licytacya ograniczonej własności pól naftowych „Wallenrod I. i Wallenrod II.“ dpl. lwh. 177 i 182 tus. księgi naftowej trwać mającej do dnia 15 kwietnia 1913 r. wzgl. wcześniej zgasnąć mogącej na wypadek ziszczenia się warunku rozwiązującego przewidzianego w § 4 i 5 kontraktu z daty Drohobycz 10 marca 1908 lr. 13.289 i w § 6 kontraktu z daty Lwów dnia 11 marca 1908 l. 39.452 z tem, że po wygaśnięciu ograniczonej własności powyższych pól naftowych z powodu upływu jej trwania względnie na wypadek ziszczenia się warunku rozwiązującego przewidzianego w §§ 4 i 5 kontraktu z daty Drohobycz 10 marca 1908 l.rep. 13.289 nieograniczona własność tych pól naftowych przysługuje Izraelowi Kramerowi, Feiwlowi Kramerowi, Aronowi Hopfingerowi, Natanowi Rothowi i Feidze Halpern — zaś na wypadek ziszczenia się warunku rozwiązującego określonego w § 6 kontrak u z daty Lwów dnia 11 marca 1908 l. 39.452 ograniczona własność tych pól naftowych należy do Filipa Friedlera — wraz z kopalnią oleju skalnego pod firmą „Mamcia“ (obszar 39 ar. 75 m² — stacya kolei Borysław-Tustanowice) wraz z przynależytościami składającemi się z otworu świdrowego o głębokości około 1300 m. zarurowanego do głębokości 1169 m. rurami 6 calowemi, tudzież potrzebnych budynków, maszyn, kotłów, zbiorników, urządzeń i narzędzi kopalnianych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 300,000 kor., przynależności zaś na 17.620 kor.

Najniższa cena wynosi 105.873 kor. 43 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 83

Takie prawa wobec których niniejsza

licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 18 sierpnia 1913.

L. Nam. VIII. c. 1652/13 (11574 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Prucie pod Delatynem w klm. 151·615 do 150·745 wykonać się mających w latach 1913 i 1914, odbędzie się dnia 10 września 1913 o godzinie 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Prutu w Kołomyi.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:
2.400 m³ faszyn wiklowych,
7.200 m³ faszyn lasowych,
96.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 28.000 kor. ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Prutu w Kołomyi i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K i w wadyum w kwocie 1000 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie, sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające rozmaity opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 sierpnia 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

Stempel na 1 kor.	(Wzór oferty.) Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1913 i 1914 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Prutu w Kołomyi oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Prucie pod Delatynem w km. od 151.615 do 150·745 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . .
W . . . . dnia . . . . . . 1913.
(Podpis i miejsce zamieszkania.)

L. cz. E. 790/13 (6) (11637 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Srefanowskiego w Hrycowoli, odbędzie się dnia 11 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. w Łopatynie, licytacya lwh. 1887 i połowy lwh. 1281 gm. Łopatyn.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to:
1. lwh. 1887 na 1370 kor. a
2. 1/2 lwh 1281 na 525 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. 913 kor. 33 hal.,
ad 2. 350 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 5 sierpnia 1913.

L. cz. E. 726/13 (5) (11639 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Brodach, odbędzie się dnia 11 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III licytacya lwh. 271, 331, 237, 1/2 lwh. 171 i 552 gm. Zawidze wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to:
1. lwh. 271 na 2225 kor.,
2. lwh. 331 na 400 kor.,
3. lwh. 237 na 400 kor.,
4. 1/2 lwh. 171 na 1181 kor. i
5. lwh. 552 na 600 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. 1483 kor. 34 hal.,
ad 2. 266 kor. 67 hal.,
ad 3. 266 kor. 67 hal.,
ad 4. 787 kor. 34 hal.,
ad 5. 400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zawierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

Wierzycielowi egzekwującemu jako dalsze koszta przyznaje się kwotę 17 kor. 40 hal. (za warunki licytacyjne).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. E 1329/13 (4) (11630)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Siodłaka w Młynce, odbędzie się dnia 1 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Krzeszowicach licytacya 7/28 części realności lwh. 10 ks. gr. gm kat. Pisary obj. Maryanny z Siodłaków Nachlowej własnej, stanowiącej gospodarstwo rolne, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i budowlanych.

Cząstka nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona na 1446 kor. 92 hal., przynależności zaś na 12 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 983 kor. 02 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenia terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Dalsze koszta oznacza się na 19 kor. 20 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 5 sierpnia 1913.

L. cz. E. 185/13 (8) (11641)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Mszanie dolnej, zastąpionego przez dr. Herza adw. w Mszanie dolnej, odbędzie się dnia 9 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Kasina wielka obj. Wojciecha i Heleny Miśkowców po połowie własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2670 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 1780 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, dnia 27 lipca 1913.

L. cz. E. 639/13 (9) (11622)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Grywny z Pętnej odbędzie się dnia 10 września 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya parcel grt. lk. 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 97, 98, 108, 109, 119, 120, 121, 132, 133, 134, 137/1, 157, 158, 160, 161, 199/2, 200 1, 201/1, 206/3, 206/4, 207/2, 208, 209, 210, 217, 218, 219 i 238 wchodzących w skład realności lwh. 55 gm. Małastów.

Parcele wystawione na licytacyę są ocenione na 1150 kor.

Najniższa cena wynosi 766 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. E. 1123/13 (5) (11640)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Mszanie dolnej, zastąpionego przez dr. Herza, adwokata w Mszanie dolnej, odbędzie się dnia 9go września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya 10/80 części realności lwh. 41 ks. gr. gm. kat. Słomka o jętej, zobowiązanej Franciszki 1o Chrustkowej 2o Macugowskiej własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2213 kor.

Najniższa cena wynosi 1475 kor. 86 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, dnia 27 lipca 1913.

L. cz. E. 601/13 (10) (11642)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Mszanie dolnej, zastąpionego przez dr. Herza, adwokata w Mszanie dolnej, odbędzie się dnia 9 września 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 595 ks. gr. gm. kat. Kasina wielka objętej, Jędrzeja Szewczyka własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1900 kor.

Najniższa cena wynosi 1266 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, dnia 27 lipca 1913.

L. cz. E. 43/13 (8) (11603)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 16 września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności gm. Brzeżany lwh. 248.

Cała realność składająca się z pb. 1249 na której pobudowane są następujące budynki: dom parterowy, kuchnia, studnia, stodoła, drewutnia, chlew, cegielnia, dalej obejmuje role i pastwiska.

Wartość szacunkowa 11.796 kor. 70 h.
Najniższa oferta 5898 kor. 35 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 24 czerwca 1913.

L. cz. E. 79/13 (13) (11636)

Dnia 1 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya:

a) całej realności lwh. 395 ks g. gk. Bóbrka,
wartość szacunkowa 8975 kor.,
najniższa oferta 5983 kor. 34 hal.,
b) połowy realności lwh. 396 tej samej gminy,
wartość szacunkowa 75 kor.,
najniższa oferta 50 kor.,
c) 2/3 części realności lwh. 296 tej samej gminy.
wartość szacunkowa 2600 kor.,
najniższa oferta 1733 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 14 sierpnia 1913.

L. cz. E. 511/13 (5) (11635)

Dnia 1 października 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya:

a) 1/5 z 1/4 części realności lwh. 505.
b) 1/5 z 1/4 części realności lwh. 190 kg. gk. Średnia wieś.

Nieruchomości powyższe oszacowano a to:
ad a) 1/5 z 1/4 części lwh. 505 na 66 kor. 90 h.,
ad b) 1/5 z 1/4 części lwh. 190 na 155 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi:
ad a) przy lwh. 505 kwotę 44 kor. 20 h.,
ad b) przy lwh. 190 kwotę 103 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Lisko, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. E. 275 13 (7) (11621 1—2)

Dnia 27 października 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wy-

mienionym w biurze Nr. 6, w Głogowie odbędzie się licytacya realności:

a) lwh. 727 ks. gr. Zaczernie o obszarze 728 s^2, a będącej łąką, oraz

b) lwh. 946 ks. gr. Zaczernie, składającej się z pgrn. o obszarze 1007 s^2 12 m^2.

Realność lwh. 946 ks. gr. Zaczernie pozostaje w dzierżawie, wraz z przynależnościami, składającemi się z obsadzonych ziemniakami parcel gr. 993/15 i 993/17.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 800 kor., a mianowicie:

ad a) realność lwh. 727 na 200 kor., zaś

ad b) realność lwh. 946 na 600 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) realności lwh. 727 — 133 kor. 34 h.,

ad b) realności lwh. 946 — 440 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy,
Głogów, dnia 18 sierpnia 1913.

L. cz. E. 562/13 (6) (11624 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Przemyślanach odbędzie się dnia 18 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 2097 gm. Łahodów, wraz z przynależnościami opisanemi w tus. protokole z dnia 15go maja 1913 L. cz. E. 562/13 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 15.245 kor., przynależności zaś na 42 kor.

Najniższa cena wynosi 10.191 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupiena przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. E. 614/13 (11647 1—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Mikołaja Baziuka odbędzie się dnia 5go września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności, a to:

a) lwh. 961 i

b) lwh. 1270 ks. gr. gm. Skałat, składających się z gruntów rolnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:

ad a) lwh. 961 na 4600 kor., zaś

ad b) lwh. 1270 na 2600 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) co do lwh. 961 — 3066 kor. 67 hal.,

ad b) zaś co do lwh. 1270 — 1733 kor. 34 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszace się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Skałat, 20 lipca 1913.

L. cz. E. 688/13 (4) (11623)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i eskontowego w Dolinie, zastąpionego przez adw. dr. Aleksandra Rubina w Dolinie, odbędzie się dnia 18 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. lwh. 696 gm. Podhajczyki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3374 kor. 37 h.

Najniższa cena wynosi 2249 kor. 58 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. E. 798/13 (5) (11638 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Brodach, odbędzie się dnia 11go września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 111, w Łopatynie licytacya realności:

a) lwh. 2114,

b) lwh. 2830 i

c) połowa lwh. 1146 gm. Toporów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) lwh. 2114 na 300 kor.,

ad b) lwh. 2830 na 200 kor.,

ad c) 1/2 lwh. 1146 na 550 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 200 kor.,

ad b) 133 kor. 33 h.,

ad c) 366 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 111.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 2 sierpnia 1913.

L. 1800 (11577)

Obwieszczenie.

Na mocy uchwały Rady gminnej miasta Gródka Jagiellońskiego z dnia 11go sierpnia 1913 r. odbędzie się w dniu 24 września 1913 r. w tutejszym Magistracie miasta publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert celem wydzierżawienia zezwolonego gminie miasta Gródka Jagiellońskiego prawa poboru opłat gminnych:

1. od hektolitra 100% spirytusu po 40 koron,
2. od hektolitra słodzonych napojów spirytusowych po 40 koron,
3. od hektolitra piwa po 5 koron 50 h.,
4. od hektolitra miodu po 20 kor., a to na przeciąg trzech lat od dnia 1 stycznia 1914 roku począwszy.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę 40.000 koron jako łączny roczny czynsz dzierżawny za powyższe opłaty.

Oferty pisemne należycie ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, do których ma być dołączone wadyum w kwocie 4000 koron w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających, wnosić można w dniu powyższym w Magistracie miasta do godziny 11 przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w biurze sekretarza Magistratu codziennie w godzinach urzędowych.

Magistrat miasta.
Gródek Jagiel., 26 sierpnia 1913.
G. Hapka

L. cz. E. 470/13 (5) (11632)

Dnia 6 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacya 1/2 realności lwh. 237 ks. gr. gk. Tarnawa górna.

Cena szacunkowa połowy tej realności lwh. 237 wynosi 768 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 512 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 13 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2034/13 (6) (11627)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Gerschona Blechera, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 22 września 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 171 ks. gr. Lucza, pgr. 431/2, 433/1, 430/1, 433/9.

Wartość szacunkowa 1004 kor.

Najniższa oferta 669 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 18 sierpnia 1913.

L. cz. E. III. 3330/11, 4383/12, 912/13, 1034/13 i 1397/13 (11606)

Edykt licytacyjny.

W tutejszym Sądzie powiatowym w biurze Nr. 27 w dniu 30 września 1913 w drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną następujące realności w Tarnopolu położone a to:

I. o godzinie 8 przed południem w sprawie E. III. 3330/11 realność lwh. 5598 gminy Tarnopol przy ulicy Korzeniowskiego Nr. 8 położona, obejmująca pgr. 320/2 i pb. 2155, na której znajdują się: dom jednopiątrowy, dom parterowy i zabudowania gospodarcze wraz z przynależnością, składającą się z oparkanienia i kilkunastu drzew.

Realność tę oceniono na 44.423 kor. 50 h., zaś przynależności i służebność zastrzeżona dla realności sprzedać się mającej na 1010 kor.

Najniższa oferta wynosi 24609 kor. 75 hal.

II. O godzinie 9 przed południem w sprawie E. III. 4383/12 realność lwh. 21 gm. Tarnopol przy ulicy Bogatej Nr 25 położona, obejmująca pb. 162 i 163 z szopą i starym piętrowym do zamieszkania niezdatnym domem.

Realność tę oszacowano na 2338 kor. 30 h.

Najniższa oferta 1169 kor. 15 h.

III. O godzinie 10 przed południem w sprawie E. III. 912/13. Realność lwh. 4561 gm. Tarnopol położona na rogu ulic Podolskiej niższej, Lindego i Krzywej, składająca się z pb. 776/1 i 777 z domem parterowym (lepianką) i zabudowaniami gospodarczemi.

Realność tę oceniono na 13.648 kor.

Najniższa oferta wynosi 6824 kor.

IV. O godzinie 11 przed południem w sprawie E. III. 1034/13:

a) połowa realności lwh. 1742 gm. Tarnopol położonej w Gajach wielkich, składającej się z parc. gr. 1969/1, 1970/1, 1969/2, 1970/2, 1971/1, 1982, 1983, 1985, 1986, 2359, 1964, 1965 i pbud. 1853 i 2044 z domem, zabudowaniami gospodarczymi i sadem.

Sprzedać się mającą połowę realności z przynależnością składającą się z inwentarza żywego i martwego oceniono na 6285 kor. 04 h.

Najniższa oferta 4190 kor. 02 hal;

b) pgr. 1964 objęta lwh. 2026 gminy Tarnopol w Gajach wielkich położona, oceniona na 1174 kor. 90 h.

Najniższa oferta 783 kor. 26 h.;

c) pgr. 1965 objęta lwh. 2026 gminy Tarnopol w Gajach wielkich położona, oceniona na 800 kor.

Najniższa oferta 533 kor. 34 h.

V. O godzinie 11·30 przed południem w sprawie E III. 1397/13:

a) realność lwh. 1954 gm. Tarnopol składająca się z pb 1875/2 i pgrt. 2324/3 i 2325/15 z zabudowaniami gospodarczymi, oceniona na 1350 kor.

Najniższa oferta wynosi 900 kor.;

b) realność lwh. 3938 gm. Tarnopol, obejmująca pg. 2325/16, oceniona na 80 kor.,

Najniższa oferta 53 kor. 32 h.;

c) realność lwh. 3817, składająca się z pgr. 2323/2, 2325/7 z domem i sadem, tudzież realność lwh. 6173 gm. Tarnopol, składająca się z pbud. 1873/4 i pgrnt. 2325/8 z sadem.

Obie te realności jeden komleks stanowiące ocenione są na 2200 kor.

Najniższa oferta 1466 kor. 67 h.;

d) realność lwh. 2060 składająca się z pgr. 2995, oceniona na 1000 kor.

Najniższa oferta 666 kor. 67 h.;

e) realność lwh. 5872 gm. Tarnopol, składająca się z pgrnt. 2325/1, 2324/2 i pb. 1873/5 i 1873/6 z domem i sadem.

Realność tę oceniono na 1400 kor.

Najniższa oferta wynosi 933 kor. 34 hal.;

f) i g) realność lwh. 6150 gm. Tarnopol, obejmująca pb. 1873/1 i 1873/6 i pgrt. 2324/1, 2325/10, 2325/12, 2327/3 2325/11 i 2325/13 z domem i sadem, tudzież realność lwh. 6151 gm. Tarnopol, obejmująca pgrnt. 2325/14.

Obie te realności jeden kompleks stanowiące ocenione są na 2100 kor.

Najniższa oferta wynosi 1400 kor.

Warunki licytacyi i inne dokumenta odnoszące się do powyż wymienionych realności można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 30 lipca 1913.

L. cz. E. 4420/12 (4) (11325)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya:

1. połowy realności lwh. 389 Zabłotów tudzież
2. całej realności lwh. 390 tejże gminy Ili Łukaszczuka Hrycka własnej, składającej się ad 1. z chaty, karmnika, drzew owocowych, ogrodzenia i ogrodu, ad 2. z ogrodu.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytacyę, ustala się:

ad 1. na 574 kor. 75 hal.,

ad 2. na 479 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 383 kor. 16 hal.,

ad 2. 319 kor. 40 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 8 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2053/13 (4) (11328)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Złoczowie odbędzie się dnia 12 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya realności obj. lwh. 1917 ks. gr. gm. kat. Zborów wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i nieukończonego budynku gospodarczego.

Nieruchomość wraz z przynależnościami, wystawiona na licytacyę. jest oceniona na 5.317 kor., po strąceniu zaś kwoty 900 kor. jako wartości dożywotniego użytkowania połowy tej realności przez nabywcę objąć się mającego na 4417 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2523 kor. 66 hal., t. j. połowę z wartości budynku i 2/3 części z wartości placu, pomniejszonych o stosunkową część z kwoty 900 kor. jako wartości wykonania, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Należytość ocenicieli Gregora Didaka i Stefana Kuzia oznacza się na kwoty po 6 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 30 lipca 1913.

L. cz. E. 3215/12 (10) (11457)

Edykt licytacyjny

Dnia 1 października 1913 o godzinie 9·15 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya:

1. realności lwh. 3964 Rożnów, tudzież
2. realności lwh. 3965 tejże gminy Iwana Danyluka Andrija własnych, składających się ad 1. z pola ornego, ad 2. z chaty, drzew owocowych i pola ornego.

Wartość nieruchomości, wystawionych na licytacyę, ustala się:

ad 1. na 54 kor. 36 hal.,
ad 2 na 431 kor. 10 hal.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. 36 kor. 24 hal.,
ad 2. 287 kor. 40 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Zabłotów, dnia 9 sierpnia 1913.

L. cz. E. IX. 2495/12 (5) (11384)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 10 października 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 107, licytacya realności lwh. 1459 gminy Nowy Sącz składającej się z dwóch parcel ze stojącymi na nich 3 domami drewnianymi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9190 kor.

Najniższa cena wynosi 4595 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 10 sierpnia 1913.

L. cz. E. 4292/12 (6) (11251)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności lwh. 516 gm. Demycze, Pesi Ebenstein własnej, składającej się z 2 domów, komórki, ogrodzenia i ogrodu.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 5225 kor.

Najniższa cena wynosi 2612 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 8 sierpnia 1913.

L. cz. E. 66/13 (5) (11567)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Hrycia i Fruzi Łesyk, odbędzie się dnia 10 września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 12 II. piętro na zasadzie warunków, które się zatwierdza licytacya następujących realności:

cała realność lwh. 27 ks. gr. Stary Sambor,
1/2 realności lwh. 1680 ks. gr. Stary Sambor.

Wartość szacunkowa:
lwh. 27 — 1137 kor. 92 hal.,
lwh. 1680 — 125 kor.
Najniższa oferta:
lwh. 27 — 759 kor.,
lwh. 1680 — 84 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1442/13 (11568)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej, odbędzie się dnia 5 września 1913 o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 12, II. piętro na zasadzie warunków, które się zatwierdza licytacya realności wiejskiej lwh. 384 ks. gr. Terło.

Wartość szacunkowa 2833 kor.
Najniższa oferta 1889 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których licytacya niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, gdyż inaczej pretensye takie co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. E. 2991/12 (5) (11570)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 12 września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II., licytacya następujących realności:

w gruntach 178 ks. gr. gm. Sulatycze,
i w budynkach 583 ks. gr. gm. Sulatycze.

Wartość szacunkowa 1700 kor.
Najniższa oferta 1133 kor. 33 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 5 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1591/13 (5) (11327)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zborowskiego Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Zborowie od będzie się dnia 12 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Zborowie, licytacya realności obj. lwh. 415 ks. gr. gm. kat. Berymowce, stanowiącej rolę wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3664 kor.

Najniższa cena wynosi 2442 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny. wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Zborów, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. E. 670/13 (6) (11569)

Edykt.

W dniu 2 września 1913, godz. 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacya 2/4 i 5/24 części realności lwh. 52 oraz całej realności lwh. 175 ks. gr. gm. Piotrkowice.

Wartość szacunkowa 17.820 kor. 64 hal.
Najniższa cena wynosi 11.880 kor. 43 halerzy.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 4 sierpnia 1913.

L. cz. E. 5136/12 (7) (11252)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 października 1913 o godzinie 8·45 przed południem odbędzie się sądzie niżej wymienionym licytacya:

1. realności objętej lwh. 1372 gm. Trójca, Audrija Kajuka Fedora własnej, tudzież
2. realności obj. lwh. 1373 tejże gminy Juliana Pidletejczuka Mikołaja własnej, składających się z łąki, pola ornego, ad 2. z 2 chat, śliw i pola ornego.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytacyę ustala się:
ad 1. na 400 kor.,
ad 2. na 800 kor.,
przynależności zaś ad 2. na 15 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 266 kor. 66 h.,
ad 2. — 543 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 9 sierpnia 1913.

L. cz. E. 520/13 (3) (11436)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy Oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adw. dr. Popiela, odbędzie się dnia 9 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Niepołomicach licytacya realności lwh. 37 ks. gr. gm. Książnica, wraz z przynależnościami, składającemi się z 38 wierzb, 17 drzewek owocowych i 111 metrów płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7643 kor. 19 h., przynależności zaś na 272 kor.

Najniższa cena wynosi 5276 kor. 79 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. E. 4282/12 (9) (11374)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 października 1913 o godzinie 9·45 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 2323 ks. gr. Zabłotów, Anny z Słobodzianów Słobodzian własnej, składającej się z chaty i pola ornego.

Wartość nieruchomości w cząstce wystawionej na licytacyę ustala się na 328 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi 219 kor. 27 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 8 sierpnia 1913.

L. cz. E. 4933/12 (5) (11324)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 października 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności lwh. 1152 ks. gr. Dżurów, Andrija Tanasijczuka Pawła własnej, składającej się z chaty i pola ornego.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1034 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 689 kor. 46 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 4 sierpnia 1913.

Do l. Nam. IX. b. 339/31 (11654 1—3)

Obwieszczenie.

Na niepodzielne zabezpieczenie wykonania bruku dobrego (Kleinpflaster) z porfiru z Miękini i bruku z obijanek porfirowych na trakcie krakowskim w km. 237·51—238·03, długości 517·10 m., rozpisuje c. k. Namiestnictwo publiczną rozprawę ofertową z uwagą, że zatwierdzenie ofert przysługuje c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższej budowie w drodze przedsiębiorstwa wykonać się mających, obliczono na 37.500 kor., a wadyum do oferty dołączyć się mające na 1875 koron.

Roboty powyższe mają być wykonane w latach 1913 i 1914. Wykonać się mające roboty przedstawiono w przedmiarze lit. C. odnoszące się do nich ceny jednostkowe lub kwoty ryczałtowe w wykazie cen jednostkowych lit. D. Wykonanie robót odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A. i szczegółowym lit. B. Nadto dla objaśnienia robót służą plany lit. E., F., G.

Wszystkie te załączniki, stanowiące pod-

stawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu, są do przejrzenia w tutejszym Departamencie IX. b. budowy dróg i mostów, w godzinach urzędowych przed terminem licytacyi, która odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 16 września 1913 o godzinie 12 w południe.

Oferty zestawione wedle przepisanego wzoru, który bezpłatnie w wspomnianym Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach otrzymać można, należy wnieść przy ścisłem zastosowaniu się do tych przepisów, w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na brukowanie traktu krakowskiego w Tarnowie, nie otwierać przed rozprawą“ do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, najpóźniej do godziny 12 w południe, w dniu licytacyi, przy której przeprowadzeniu oferenci, względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Równocześnie należy złożyć próbki materyałów, które oferent do robót zamierza użyć, a to: kostek brukowych i obijanek.

Na poszczególnych próbkach należy podać miejsce poboru materyału i opatrzyć je pieczęcią i podpisem oferenta, następnie starannie opakować i oznaczyć napisem: „Próbki materyałów do oferty na brukowanie traktu krakowskiego w Tarnowie“.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 20 sierpnia 1913.

Ч. сп. Е. 1273/13 (7) (11674)

Оголошене переторгу.

На попиране Товариства кредитового „Самопомошь“ в Коломиї, заступленого черєз п. др. Володимира Дудикевича, адвоката в Коломиї, відбуде ся 18 вересня 1913, перед полуднем о 9 годинї в низше означенім судї, компата ч. 7, переторг:

I. 2/3 частей реальности обнятої вик гіп ч. 1412 гром. Космач, складаючої ся з п. гр. 872/12 і 873, з приналежностию, складаючого ся з дерев овочевих, плоту і дерев.

Продати ся маюча недвижимість є оцїнена на 2034 кор. 16 сот., приналежність на 433 кор. 32 сот.

Найнизша подана виносить: 1644 кор. 99 сот, понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі затверджує ся і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім судї, комната ч. 7 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Яблонів, дня 12 серпня 1913.

L. cz. E. 360/13 (5) (11634)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 25 kg. gk. Lisko.

Część tej realności jest oceniona na 575 kor.

Najniższa cena wynosi 383 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. E. 528/13 (5) (11633)

Dnia 1 października 1913 o godzinie 12 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya połowy ciała hipotecznego lwh. 163 kg. gk. Lisko.

Przedmiot ten jest oszacowany na 425 koron.

Najniższa cena wynosi 283 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. E. 4694/12 (5) (11626)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Kalmussa w Horodence, odbędzie się dnia 30 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30, licytacya:

1. całej realności obj. lwh. 866 gm. Korniów, w skład której wchodzą parc. grt. 1373/1, 1374/1, 1375/1 stanowiące jeden kompleks o obszarze około 600 sąż. kw.

2. całej realności obj. lwh. 253 gm. Korniów, w skład której wchodzi pbud. 14 z chatą, dwoma chlewami, drzewami i parkanem, tudzież

3. połowa realności obj. lwh. 11 gm. Korniów, w skład której wchodzą pgrt. 278 i 279/2 stanowiące ogród.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na 400 kor.,
ad 2. z przynależnościami na 327 kor.,
ad 3. na 250 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 266 kor. 66 hal.,
ad 2. 218 kor.,
ad 3. 166 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 24 stycznia 1913.

L. cz. E. 812/13 (6) (11450)

W sprawie egzekucyjnej Maryi Tomiszak przeciw Mikołajowi Iwaśków i Maryi Iwasiuk o zniesienie współwłasności, odbędzie się dnia 17 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 6, licytacya realności obj. lwh. 527 gm. Tyśmienica składającej się z bud. 1010 i gr. 619/3 i 621 stanowiącej własność w połowie Maryi Tomiczak, a po 1/4 Mikołaja Iwaśków i Maryi Iwaśków (na pb. 1010 znajduje się dom i budynki gospodarcze) wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu, parkanu i drzewek.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1964 kor.

Najniższa cena wynosi 1309 kor. 32 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. E. III. 814/13, 2150/13, 170/13, 2175/13 (11605)

Edykt licytacyjny

W tutejszym sądzie powiatowym w biurze Nr 27 w dniu 6 października 1913 w drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną następujące realności:

I. o godzinie 8 przed południem: realność lwh. 3973 gm. Tarnopol obj. pb. 2308/1 i pgr. 74/1 z domem parterowym stajnią i parkanem przy ulicy miodowej, oceniona na 6685 kor.

Najniższa oferta wynosi 4476 kor. 67 hal.,

II. o godzinie 9 przed południem: realność lwh 348 gm. Berezowica wielka obj. pgr. 854 oceniona na 592 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 395 kor.

III. o godzinie 10 przed południem: realność lwh. 3582 gm. Tarnopol, składająca się z pb. 1187/2 i 2168 z domem parterowym i oparkanieniem tudzież pgr. 405 przy ul. Pohoreckiego l. 12 oceniona na 10.733 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 5366 kor. 76 hal.

IV. o godzinie 11 przed południem:

1. realność lwh. 916 gm. Borki wielkie obj. pgr. 2849/2 i 2850/1 oceniona na 650 kor

Najniższa oferta wynosi 433 kor. 34 hal.,

2. realność lwh. 992 gm. Borki wielkie obejmująca pgr. 1064 oceniona na 300 kor.

Najniższa oferta wynosi 200 kor.

3. realność lwh. 2018 gm. Borki wielkie obejmująca pgr. 2849/4 i 2850/4 oceniona na 650 kor.

Najniższa oferta wynosi 433 kor. 34 h.

4. realność lwh. 183 gm. Borki wielkie obj. pgr. 3038 oceniona ze względu na ciążące dożywocie na 500 kor.

Najniższa oferta wynosi 333 kor. 34 h.,

5. realność lwh. 1780 gm. Borki wielkie obj. pgr. 2 i pb. 3 z zabudowaniami oceniona z zabudowaniami oceniona ze względu na ciążące dożywocie na 1550 kor.

Najniższa oferta wynosi 1033 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w godzinach urzędowych tut. sądzie, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 22 sierpnia 1913.

L. cz. E. 5255/12 (17) (11683)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 września 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya:

1. realności lwh. 696,
2. realności lwh. 1439,
3. realności lwh. 1521 gm. Olesza.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad 1. na 1840 kor.,
ad 2. na 600 kor.,
ad 3. na 560 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 1226 kor. 97 hal.,
ad 2. 400 kor.,
ad 3. 373 kor. 34 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 10 lipca 1913.

L. 1350 (1657)

Rozpisanie ofertowe.

(Ponowne).

C. k. Zarząd salinarny w Delatynie zamierza rozdać w drodze publicznego przetargu wykonanie robót około pogłębienia i omurowania 182 m. głębokiego szybu wentylacyjnego o średnicy w świetle 3·5 m.

Dotyczące przedmiary, plany, ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, formularze dla ofert, można przejrzeć w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Delatynie w godzinach urzędowych, tam też można otrzymać formularze ofert.

Warunki licytacyjne, przedmiary i plany muszą być, przed oddaniem oferty na dowód przyjęcia do wiadomości, przez oferującego własnoręcznie podpisane.

Oferty odpowiednio ostemplowane, własnoręcznie podpisane i opieczętowane, mają być opatrzone napisem „Oferta na pogłębienie i omurowanie szybu wentylacyjnego na c. k. Salinie w Delatynie“ i oddane najpóźniej do 11-tej godziny przed południem dnia 23 września b. r. w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Delatynie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o 11 godzinie przed południem, przy czem mogą być oferenci obecni.

Przed wniesieniem oferty należy złożyć w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Delatynie wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 5 prc. oferowanej kwoty.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach lub nieodpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadyum, jak również oferty, któreby nadeszły po upływie terminu wniesienia, nie będą uwzględnione.

Oferenci związani są swemi ofertami, aż do zatwierdzenia przetargu przez c. k. krajową Dyrekcyę skarbu we Lwowie, poczem zwróci się pereczne oferentów nieuwzględnionych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie zastrzega sobie prawo przyjęcia, względnie odrzucenia ofert przedłożonych, według swego uznania.

C. k. Zarząd salinarny.

Delatyn, dnia 25 sierpnia 1913.

L. cz. E VIII. 4150/11 (71) (11616)

W sprawie egzekucyjnej Eliasza Klinghoffera przeciw Maksowi Stiebitzowi pto 1529 kor 04 hal. zpn. wyznaczona na dzień 1 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 79 licytacyę ograniczonej własności pól naftowych „Wallenrod I“ i „Wallenrod II“ obj. lwh. 177 i 182 ks. naft. odwołuje się, a zarazem wyznacza się termin licytacyjny na dzień 23 września 1913.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Drohobycz, dnia 18 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2723/13 (3) (11608)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tomasza i Karola Słonczyńskich, odbędzie się dnia 24go września 1913 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17, licytacya realności lwh. 705 gm. kat. Bochnia, wraz z przynależnościami, a to celem zniesienia współwłasności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę według zgodnego podania stron na 4000 kor. oceniona została.

Najniższa cena wynosi według zgodnego podania stron 3000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. E. 1802/13 (11609 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Bolechowie, odbędzie się dnia 4 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności:

a) lwh. 202 i
b) lwh. 203 ks. gr. gminy Brzaza objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) realność lwh. 202 na 304 kor.,
ad b) realność lwh. 203 na 400 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 202 kor. 66 h.,
ad b) 266 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Bolechów, dnia 8 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1792/13 (4) (11682)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 października 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya:

1. 1/18 części realności lwh. 96 gm. Przybyłów,

2. 1/3 części realności lwh. 99 gm. Przybyłów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad 1. na 184 kor. 26 hal.,
ad 2. na 177 kor. 91 hal.,

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 122 kor. 84 hal.,
ad 2. 118 kor. 21 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 5 sierpnia 1913.

L. cz. E. 358/11 (54) (11680)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Uschera Halina i tow., odbędzie się dnia 26 września 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr 5, licytacya następujących realności lwh. 39 gm. Błożew dolna.

Wartość szacunkowa 8948 kor. 21 hal.

Najniższa oferta wynosi 5965 kor. 46 hal.

Do realności lwh. 39 tejże gminy należą przynależności oszacowane na 58 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rudki, dnia 21 maja 1913.

L. cz. E. 248/13 (11684)

Edykt.

Dnia 2go września 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 200 ks gr. gm. Tuchów.

Cena szacunkowa 2300 kor.

Najniższa cena 1533 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 14 sierpnia 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 1094/13 (10263)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Nisku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 15 czerwca 1913 wybrała Spółka w miejsce ustę-

pującego członka zarządu Teofila Piłata członkiem zarządu Kazimierza Dubiela, rolnika z Warchołów ad Nisko, oraz w miejsce ustępującego członka zarządu Franciszka Pociaska członkiem zarządu Wilhelma Scholla, stolarza w Nisku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 26 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 1101/13 (11402)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo - gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Spiach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 18 maja 1913, wybrała Spółka dotychczasowego członka zarządu Józefa Sudoła, rolnika w Spiach ad Wilcza wola przełożonym zarządu w miejsce ustępującego księdza Józefa Grzywy, oraz członkiem zarządu Józefa Madejczyka, sekretarza gminnego w Wilczej woli, w miejsce Józefa Sudoła, wybranego przełożonym zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. Firm. 1035/13 (11401)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wpisano co następuje:

Siedziba firmy: Niżacice, sąd powiatowy Przeworsk.

Brzmienie firmy: J. Landau i Ch. Dym.

Przedmiot przedsiębiorstwa: młyn parowy w Niżacicach.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Chaim Dym.

Właścicielami młyna są spadkobiercy po Jakóbie Landau, a właścicielem zapasów młyńskich i wierzytelności jest Chaim Dym w Przeworsku.

Podpis firmy: Chaim Dym jest wyłącznie uprawnionym do podpisywania firmy i firmę tę podpisywać będzie w ten sposób, że pod brzmieniem: J. Landau i Ch Dym, młyn parowy w Niżacicach, podpisze swe imię i nazwisko.

Specyalne wpisy: Estera Landau ani pośrednio ani bezpośrednio nie ma żadnego udziału w interesach założonej firmy.

Data wpisu: 28 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. Firm. 170/13 Stow. I. 415 (11591)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sassów.

Brzmienie firmy: Spółka pożyczkowa w Sassowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Chune Landau, Samuel Pessl, Józef Auerbach i Józef Landau.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: ciż sami czterej tudzież zastępca dyrektora Maier Kahane.

Data wpisu: 3 maja 1913.

C. k. Sąd odwodowy jako handlowy Oddział II.
Złoczów, dnia 3 maja 1913.

L. cz. Firm. 151,13 Stow. I. 223 (11592)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia 3 kwietnia 1913 uchwaliło zmianę §§ 4 i 12 dotychczasowego statutu w brzmieniu zawartem w przedłożonym protokole uchwał tegoż zgromadzenia.

Data wpisu: 25 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 650/13 Stow. III. 163 (11589)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że naj walnem zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Jacowcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką", dnia 20 kwietnia 1913, w miejsce ustępującego wskutek rezygnacyi Ludwika Popiela wybrano przełożonym zarządu Łukasza Jakubowskiego, kierownika szkoły w Jacowcach, zaś w miejsce Jana Goreckiego, syna Łukasza, który wyemigrował do Ameryki, wybrano członkiem zarządu Józefa Antochowa, gospodarza w Jacowcach.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. Firm. 194/13 Oddz. C. (11580)

Do rejestru oddział C. należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: „Cegielniana spółka z ograniczoną poręką w Kołomyi", po niemiecku: „Ziegeleigesellschaft in Kolomea, Gesellschaft mit beschränkter Haftung".

Dzień zawarca i czas trwania spółki: 6 czerwca 1913 na czas aż do 31 grudnia 1914.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel, t. j. zakupno i sprzedaż jakoteż i obrót cegłami murarskiemi.

Kapitał zakładowy wynosi 20.000 kor., z czego wpłaconą została kwota 5100 kor.

Ogłoszenia ze strony spółki podawane być mają wcześnie w „Gazecie Kołomyjskiej", a na wypadek, gdy ta gazeta przestanie wychodzić w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Zawiadowcami spółki są: Moses Landau, Efroim Klarmann, Samuel Kriss, Józef Mandel i Moses Fund, wszyscy kupcy w Kołomyi.

Podpisywać ma się firma w ten sposób, że pod pisanem lub stampiliowanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy położą trzej z zawiadowców własnoręczne swe podpisy.

Jeżeli ustanowiony będzie prokurzysta, to będzie mógł podpisywać w miejsce jednego z trzech sygnujących zawiadowców wraz z dwoma innymi zawiadowcami.

Do skuteczności działań prawnych spółki wobec osób trzecich koniecznem jest przyzwolenie trzech zawiadowców.

Data wpisu: 1 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.
Kołomyja, dnia 1 lipca 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 165/13 (11452)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Marcina Kaperę w Kępanowie.

Kuratorem jego ustanowiono Błażeja Malinowskiego w Kępanowie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. P. IV. 102/13 (4) (11480)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Salamona Bergnera w Samborze.

Kuratorem jego ustanowiono Salamona Freunda kupca w Samborze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. P. 175/13 (4) (11543)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Bogdana Małeckiego w Podgrodziu.

Kuratorem jego ustanowiono Cyryla Małeckiego, inżyniera w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. L. VIII. 9/13 P. VIII. 94 13 (6) (11490)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Wasyla Chrystana syna Iwana w Sadzawce.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Jakóbiaka syna Fedora w Sadzawce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Delatyn, dnia 14 lipca 1913.

L. cz. P. VIII.92/13 (8) (11491)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Sopeluka s. Andrija w Potoku czarnym.

Kuratorem jego ustanowiono Andrija Diaczuka, syna Stefana w Potoku czarnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Delatyn, dnia 14 lipca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

(11652 1—3)

Ogłoszenie.

Wpisano na listę adwokatów dnia 12 sierpnia 1913: dr. Józefa Rapsa z siedzibą we Lwowie, dr. Izaaka Fischa z siedzibą w Brzeżanach i dr. Władysława Adama Sentka z siedzibą w Kołomyi.

Przesiedlili się adwokaci: dr. Alfred Howikowicz ze Lwowa do Trembowli, dr. Tadeusz Trzcienięcki z Czortkowa do Mostów Wielkich i Antoni Niweliński z Jabłonowa do Gwoździca.

Zmarli adwokaci: dr. Adolf Rares we Lwowie, dnia 8 sierpnia 1913, a substytutem ustanowiono dr. Abrahama Judę Stahla, adwokata we Lwowie, — i dr. Leon Nussbrecher we Lwowie, dnia 16 sierpnia 1913, dla którego ustanowiono substytutem dr. Józefa Westreicha, adwokata we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 24 sierpnia 1913.

L. cz. C. V. 217/13 (11669 1—3)

Edykt.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Fedora Łytowczuk zawiadamia się, że Wasyl Łytowczuk i Anna Łuciw wnieśli przeciw niemu pozew o uznanie i wpis prawa własności do 1/3 części realności lwh. 290 gm. Pochówka — i że termin do rozprawy wyznaczono na dzień 1 października 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 4.

Kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Roszko, naczelnika gminy w Pochówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bohorodczany, dnia 6 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 295/13 (1) (11625 1—3)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Fedczyszyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Ruski Narodny Dom w Oknie pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25-go września 1913, o godz. 9 przed południem, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Wasyla Fedczyszyna ustanawia się p. adwokata dr. Bergera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Fedczyszyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 16 czerwca 1913.

L. IX. a. 1066. (11655)

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że polityczna komisya reambulacyjna wraz z rozprawą wywłaszczeniową z powodu projektowanej kolei lokalnej Rzeszów-Nisko na przestrzeni od km. 0 0 do km. 41·1/2 odbędzie się od dnia 16. do 27. września 1913 i rozpocznie się o godzinie 8 rano w pierwszym dniu komisyi w gminie Staromieście.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18. lutego 1878, Dz. p. p. Nr. 30, w urzędach gminnych w Ruskiej wsi, Staromieście, Miłocinie, Zaczerniu, Rudnej wielkiej, Rudnej małej, Rogoźnicy, Głogowie, Budach, Widełkach, Kupnie, Kolbuszowej górnej, Kolbuszowej mieście, Kolbuszowej dolnej, Dubasie i Cmolasie i w kancelaryach obszarów dworskich w Staromieściu, Zaczerniu, Rudnie małej, Głogowie, Budach, Kolbuszowej górnej, Kolbuszowej mieście, Kolbuszowej dolnej, Dubasie i Cmolasie, począwszy od dnia 28 sierpnia 1913 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni do c. k. Starostw w Rzeszowie względnie w Kolbuszowej lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22 sierpnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. C. II. 329 13 (1) (11675)

Edykt.

Przeciw Janowi Mirkowi, gospodarzowi gruntowemu z Malejowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Walentego Mirka z Malejowej pozew o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 września 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Mirka ustanawia się p. dr. Wiktora Kutrzebę, adwokata w Jordanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Mirka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jordanów, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. Ns. VI. 391/13 (1) (11603 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem, że w depozycie tegoż sądu znajdują się przedmioty następujące, odebrane obwinionym, do nich nie należące, których prawni właściciele w oznaczonym czasokresie nie zgłosili się po ich odbiór, lub z miejsca pobytu lub wogóle nie są znani, a to do l. cz.:

U. VI. 1332 2 dwa złote i 1 mosiężny pierścionek,
„ 1447/2 1 kor. 80 hal.,
„ 618/2 85 hal.,
„ 127/3 moneta srebrna 25-centowa,
„ 3824,5 pugilares z 5 kor. 14 hal.,
„ 1879/6 „ 2 kor. 73 hal.,
„ 3096 6 „ 2 kor. 06 hal.,
„ 4517/8 „ 20 hal.,
„ 4544 8 „ 17 kor. 84 hal.,
„ 2351/8 4 pierścionki niklowe, dwa bronzowe,
„ 891/8 złoty pierścionek ślubny,
„ 3159/9 złoty damski zegarek z metalowym łańcuszkiem,
„ 737/9 łańcuszek z 5 wisiorkami,
„ 4208/9 kwota 5 kor.,
„ 2242/10 dwie pary kolczyków,
„ 254/10 złoty pierścionek,
„ 145/10 „ „
„ 2254/10 „ „
„ 1174/10 1 kor. 65 hal.,
„ 3537 10 2 kor.,
„ 3065/10 srebrny zegarek z monogramem M. K.,
„ 4741/10 12 hal.,
„ 4092/10 6 kor. 40 hal.,
„ 279/11 srebrny nóż, binokl szyldkretowy z łańcuszkiem,
„ 169/11 tytonierka z monogramem O. H.,
„ 384/11 pugilares z 5 kor. 80 hal.,
„ 2040/11 „ 4 kor. 06 hal.,
„ 2460/11 „ 2 kor. 80 hal.,
„ 3309/11 „ 1 kor. 36 hal.,
„ 3509/11 „ 142 kor. 47 hal.,
„ 3362/11 dwie pięciokoronówki,
„ 672/11 pugilares z 2 kor. 72 hal.,
„ 656/11 „ 1 kor. 02 hal.,
U. XIII. 1917/11 skrzypce ze smyczkiem,
U. VI. 179/11 pugilares z 1 kor. 92 hal.,
„ 354/11 „ 4 kor. 49 hal.,
„ 1127/12 „ 5 kor. 02 hal.,
„ 1535/12 „ 80 hal.,
„ 1395/12 „ 1 kor. 40 hal.,
„ 1027 12 „ 55 hal.,
U. XIII. 1124 12 zegarek niklowy z łańcuszkiem metalowym,
U. VI. 572/12 pugilares z 9 kor. 54 hal.,
„ 698/12 „ 63 kor. 16 hal.,
„ 667 12 „ 4 kor.,
„ 2740 11 „ 52 hal.,
„ 1690/2 „ 20 hal.,
„ 3666,9 para trzewików dziecinnych,
„ 4230/9 chustka, marynarka, spodnie, kapelusz, szalik, 2 koszule, pugilares i ubranie marynarkowe,
„ 278/10 kurtka, marynarka, spodnie, kamizelka,
„ 596/10 złoty pierścionek,
„ 1005/10 pugilares z 33 kor. 13 hal.,
„ 2054/10 „ 20 hal.,
„ 3105/10 dwie koszule i 2 kamizelki,
„ 437/11 płaszcz kolejowy,
„ 708 11 dwie pary spodni wojskowych siwych,
„ 784/11 rura miedziana,
U. VII. 2494/4 dwa pularesy, 1 kor. 80 hal. i dwie srebrne monety,
„ 250/7 srebrny zegarek damski,
„ 2,7 srebrny zegarek z łańcuszkiem niklowym,
„ 3977/7 7 metalowych pierścieni,
„ 2234 8 złoty wisiorek i 3 ogniwka,
„ 770/10 2 pary butów,
„ 4568/8 1 kor.,
„ 3715/8 zegarek srebrny z kluczykiem,
„ 2270 7 kilka metrów perkalu,
„ 1059/6 2 koce wojskowe,
„ 3319 6 4 krążki metalu,
„ 176 9 para spodni,
„ 2143/11 dwie szklanki na piwo.

Wobec tego wzywa się roszczących sobie prawo do tych przedmiotów, aby w ciągu roku, licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie się zgłosili i swoje prawa wykazali, w przeciwnym bowiem razie rzeczy ruchome będą sprzedane w drodze publicznej licytacyi — w myśl § 376 do 379 p. k., a uzyskana cena kupna i powyżej wyszczególnione kwoty gotówek do rządowej kasy wniesione.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. C. II. 303/13 (1) (11671)

Edykt.

Przeciw Maryi Jeżównie ze Szczucina, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Wojciecha Mroza w Szczucinie pozew o 628 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28-go sierpnia 1913, o godzinie 9 przed połudn., w sądzie niżej wymienionym, sala rozpraw Nr. 15.

Celem strzeżenia praw pozwanej usta-

nawia się p. Henryka Jeża w Szczucinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 10 czerwca 1913.

L. VII. a. 4782. (11653)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Samson Klahr, dzierżawca apteki w Skałacie wniósł podanie dnia 11 sierpnia 1913 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Knihininie kolonii przy ul. Franciszka Józefa od Nr. 1 i 2 względnie od domu „Towarzystwa niemieckiego“ aż do rampy kolejowej po obu stronach.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemmie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Brunarski w. r.

L. cz. C. II. 553/13 (1) (11613)

Edykt.

Przeciw Annie z Podolaków Malchowskiej, właścicielce realności w Lacku, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Benjamina Wilfa, kupca w Dobromilu, pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9-go września 1913, o godz. 8 rano, sala Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Nechelesa, adwokata w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 21 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 467/13 (1) (11648)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Łacie z Wulki sokołowskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Maryannę Piersiak i Anielę Szwaja pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 352 Wulka sokołowska.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 września 1913, o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Stanisława Warchoła w Wulce sokołowskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 9 sierpnia 1913.

Ч. сп. Ц. I. 505 13 (11670)

Едикт.

Против Янови Чернецкому, котрого місце побуту не є відоме, внесла Йоанна Попельова в Скалї в ц. к. судї повітовім в Борщеві позов о узнане інтабуляциї права власности до половини вгч 498 гр. Скала.

На підставі позву визначена зістала розправа на день 12 вересня 1913, година 8 перед пол., бюро Нр 14.

Для стереженя прав пізваного установляе ся п. адв. др. Стоклясу, адвоката в Борщеві, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпечнїсть і кошта так довго заступати, аж він або в судї зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.

Борщів, дня 17 серпня 1913.

L. IX. a. 1509. (11656)

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową w sprawie projektowanej budowy zapór śniegowych wzdłuż linii kolejowej Chodorów-Podwysokie odbędzie się dnia 16. i 17. września 1913, i rozpocznie 16. września 1913 o godzinie 11 minut 30 przed południem w gminie Chodorów, zaś dnia 17. września 1913, o godzinie 9 mint 15 rano w gminie Pomonięta, o godzinie 11 przed południem w gminie Psary, a o godzinie 1 w południe w gminie Potok.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878, Dz. p. p. Nr. 30, w urzędach gminnych w Chodorowie i w Potoku i w kancelaryach obszarów dworskich w Pomoniętach i Psarach, począwszy od dnia 1 września 1913 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni do c. k. Starostwa w Bóbrce względnie w Rohatynie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. Cw. 3797/13 (1) (11339)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Drabikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kupieckie Towarzystwo zaliczkowe w Kańczudze pozew o 388 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Drabika ustanawia się p. dr. Schnee, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Drabika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. II. 468/13 (1) (11557)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Potrawskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do sądu powiatowego w Jaśle skargę o 238 kor. 25 hal.

Audyencyę do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 2 września 1913, o godzinie 10 rano.

Kuratorem ustanowiono dr. Kulczyckiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jasło, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. II. 291/13 (11485)

Edykt.

Przeciw Schulimowi, Joslowi i Srulowi Königsbergom z Mogielnicy wniósł Boruch Mendel Königsberg z Mogielnicy pozew o 990 kor.

Audyencya odbędzie się dnia 17 września 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Izrael Stanb z Romanówki, zastępywać ich będzie, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, dnia 5 sierpnia 1913.

L. cz. C. III. 389/13 (1) (11631)

Edykt.

Przeciw Maryi Krukowskiej z Młynczysk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Judę Sanderera pozew 457 kor. 12 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 29 sierpnia 1913.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się p. Józefa Pietrzaka w Młynczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Limanowa, dnia 30 lipca 1913.

L. cz. C. II. 333/13 (1) (11629)

Edykt.

Przeciw Gedaliemu Freundowi false Dawidowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Perlę z Kirschnerów Brand w Korczynie pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 września 1913, o godz. 9 przed południem, w budynku przy ulicy Suchodolskiej, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Gedaliego Freunda false Dawidowicza ustanawia się p. dr. Roberta Pawłowskiego, adwokata w Krośnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Gedaliego Freunda falsa Dawidowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. C. II. 137/13 (2) (11643)

Edykt.

Przeciw Józefowi Jakóbkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Maryannę Głogoruską w Jaworzu dolnem pozew o uznanie prawa własności do 1/3 części realności lwh. 23 gm. Jaworze górne.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 września 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wilhelma Gucwę, adwokata w Pilznie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. C. II. 408/13 (1) (11607)

Edykt.

Przeciw Janowi Smagle z Tomic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wadowicach przez Towarzystwo kredytowe w Wadowicach pozew o 350 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 20 sierpnia 1913 wyznacza się termin na dzień 1 września 1913, o godz. 10 przed południem, pod Nr. 92.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Smagły ustanawia się p. adwokata dr. Kubiczka w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Smagłę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 371 13 (11649)

Edykt.

Przeciw Süsie Dachs z Sołotwiny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie przez Mechla Tagera w Sołotwinie pozew o dopuszczenie do współposiadania i zniesienie współwłasności realności lwh. 479 gk. Sołotwina.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 września 1913, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, sala Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Hernballa, adwokata w Sołotwinie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sołotwina, dnia 6 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 367/13 (1) (11628)

Edykt.

Przeciw Józefowi i Annie Musiałom, właścicielom realności w Jęzorze ad Jaworzno, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaworznie przez Towarzystwo zaliczkowe w Chrzanowie pozew o 960 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 1-go września 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Józefa i Anny Musiałów z Jęzora ustanawia się p. dr. Juliusza Funkensteina, adwokata krajowego w Jaworznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych Józefa i Aunę Musiałów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworzno, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 432/13 (1) (11644)

Edykt.

Przeciw Michałowi Mełnyk synowi Fedka z Białego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Michała Naradziaja pozew o 860 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 29 sierpnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Grossa, adwokata krajowego w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyślany, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. Cw. 4702/13 (11581)

Edykt.

Przeciw Włodzimierze, Walentemu i Janowi Ziołeckim z Gnojnic, nieznanym z miejsca pobytu, wniósł Józef Sobel do tutejszego sądu pozew o 1500 kor. i 1400 kor. zpn., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Sterna, adwokata w Przemyślu, kuratorem, który zastępywać ich będzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 5 sierpnia 1913.

L. cz. Cg. I 174 13 (1) (11526 3—3)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Strugowi ze Słopnic szlacheckich, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Błażeja Talaskę pozew o zapłatę odszkodowania 5000 kor. i renty.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 29 sierpnia 1913, o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Struga ustanawia się p. dr. Borowczyka Feliksa, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Struga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 25 lipca 1913.

L. cz. C. I. 460 13 (1) (11343 3—3)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Barbarze Ćmiech przedtem w Sąsiadowicach wniósł Mozes Leib Münz, handlujący w Sąsiadowicach, pozew o 233 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 12 września 1913, o godz. 8·30 rano, w biurze Nr. 57.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej Stanisław Smereka, wójt w Sąsiadowicach, kuratorem, będzie ją zastępywać, dopokąd ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 5 sierpnia 1913.

L. cz C. I. 286/13 (11498 2—3)

Edykt.

Przeciw Hnatowi Hawryliszyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Mechla Czaczkę pozew o intabulacyę prawa dzierżawy.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 września 1913, o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Seretha w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 11 czerwca 1913.

L. 957. (11572 2—3)

Ogłoszenie.

Dr. Adam Dobrowolski wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Brzozowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 15 sierpnia 1913.

Konkursa.

L. Pr. 433/13 (2) (11650 2—3)

Sąd tutejszy przyjmie natychmiast nadzwyczajnego pisarza na czas 4 miesięcy za wynagrodzeniem dziennem 2 kor. 50 h.

Ubiegający się o posadę wniosą prośby udokumentowane do podpisanego Naczelnictwa najdalej do 30 sierpnia b. r.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Wiśniowczyk, dnia 25 sierpnia 1913.

L. 112.217/II. (11550 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Bartatowie z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 150 kor. rocznie na służącego z ewentualnem wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Mszany i z powrotem.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrek-

cyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 8 września b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1913.

C. k. Prezydent: Wopaterni w. r.

L. 2217/13 (11551 1—2)

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorcy więźniów przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 28 września 1913.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Stanisławów, dnia 25 sierpnia 1913.

Księgi gruntowe.

L. Praes. 13.511 19 R./13 (11464 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie w sprawie ustalenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków II. Wawel podaje do wiadomości, że termin edyktalny zakreślony edyktem z dnia 28 września 1912, L. Praes. 12480 19 R. 12 ogłoszonym w Nr. 231, 232 i 433 z roku 1912 „Gazety Lwowskiej" do zgłaszania roszczeń w edykcie tym wyszczególnionych przedłużonym zostaje do dnia 1 lipca 1914.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 18 sierpnia 1913.

Spadki.

L. cz. A. 117/12 (4) (11509 1—3)

Edykt

C. k. Sąd powiatowy w Ottynii ogłasza, że dnia 7 marca 1912 w Krzywotułach nowych zmarła Anna Palij bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Pawła Palija syna spadkodawczyni nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Fedorem Goszijem ustanowionym dla nieobecnego Pawła Palija.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 1 listopada 1912.

L. cz. A. 128/12 (11540 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że dnia 6 maja 1912 w Opace zmarł Wasyl Kopacz (Fenycz), pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedziców dzieci Annę, Maryę, Michała, Hrynia, Petra i Fesię Kopacz.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Anny z Kopaczów Rudej nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Michałem Kopaczem, synem Wasyla.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podbuż, dnia 6 stycznia 1913.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. XVI. 10/11 (4) (11618 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Berla Felda z Wolanki wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Borysławiu, stow. zarej. z ogran. poręką, Nr. 2275, opiewającej na kwotę 800 kor., a wystawionej na imię Berla Felda.

Posiadacza książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 5 października 1911.

L. cz. Nc. XVI. 845 11 (4) (11619 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wiktoryi Urbanowicz w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu Nr. 5914, wystawionej dnia 9 sierpnia 1907 na imię i nazwisko Wiktoryi Urbanowicz, a w ostatnim czasie na 103 kor. 47 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 1 stycznia 1912.

LZ. Nc. XVI. 1/12 (3) (11615 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Adalbert Augustynowicz in Pereprostyna bei Schodnica wird das Verfahren zur Amortisierung der dem Gesuchsteller angeblich in Verlust gerathenen von der Firma Eduard Urban in Brünn über eine 3% Bodencredit Praemien Obligation Serie 3924 Nr. 77 vom 1 Dezember 1880 per 100 Fl. nom. ausgestellten auf den Inhaber lautenden Verkaufsurkunde dto 29 Oktober 1908 Nr. 99.888 eingeleitet.

Der Inhaber der obigen Verkaufsurkunde wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirks-Gericht, Abth. XVI.

Drohobycz, am 15 Februar 1912.

L. cz. Nc. XVI. 125/12 (4) (11620 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Kirschenbauma z Borysławia wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego do policy redukcyjnej Nr. 11.402 c. k. uprzyw. Tow. im. Gizeli.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 17 grudnia 1912.

L. cz. Nc. XI. 4 13 (4) (11536 1—3)

Edykt.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie, jako oświadczonej spadkobierczyni ś. p. Wasyla Janyszyna, wdraża się postępowanie amortyzacyjne książeczki udziałowej Nr. 544 „Narodnej Torhowli" stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie, opiewającej na imię ks. Wasyla Janyszyna na kwotę 80 kor., zaś łącznie z dopisaną dywidendą na kwotę 91 kor. 20 h., płatnej na okaziciela.

Posiadaczy tej książeczki wzywa się aby swe prawa do niej wykazali najdalej w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie prawa ich uznane zostaną za nieistniejące, a książeczka powyższa za nieważną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 26 maja 1913.

L. cz. T. II. 11/13 (1) (11529 1—3)

Edykt.

Na wniosek p. Maryana Bernatowicza z Tarnowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego blankietu weksla przez niego akceptowanego, przez Józefa Małetę wystawionego, oraz przez Wincentego Stawarza żyrowanego.

Wzywa się posiadacza względnie dzierżyciela tego weksla, aby w przeciągu 45 dni od dnia po trzeciem ogłoszeniu tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" weksel powyższy tut. sądowi przedłożył, lub z prawnego nabycia go się wykazał, inaczej weksel ten za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 23 lipca 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{00}}$, $11^{\underline{42}}$§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, 9^{55}, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}

Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}
codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 2^{25}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

OGŁOSZENIE.

Towarzystwo kredytowe kupców i przemysłowców w Przemyślu, stow. zarej. z ogr. poręką zaprasza ponownie P. T. Członków na

IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 26 września 1913 w lokalu stowarzyszenia w Przemyślu, przy ul. Jagiellońskiej l. 27 o godzinie 12 w południe.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i przedłożenie bilansu za rok 1912.
2. Odczytanie sprawozdania z odbytej w kwietniu 1912 ustawowej rewizyi i powzięcie odnośnych uchwał.
3. Wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności.
4. Wniosek na likwidacyę stowarzyszenia.
5. Wybór dwóch likwidatorów i ustanowienie płac tychże.
6. Wniosek co do odpisania strat.
7. Wnioski członków.

Ze względu, że rozpisane na dzień 24 sierpnia b. r. Walne Zgromadzenie dla braku przepisanego kompletu odbyć się nie mogło, przeto niniejsze Walne Zgromadzenie będzie uprawnione do uchwał bez względu na ilość zebranych członków.

W Przemyślu, 25 sierpnia 1913.

Towarzystwo kredytowe kupców i przemysłowców w Przemyślu,
Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Eliasz Berger m. p. **Leon Melon** m. p.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.